

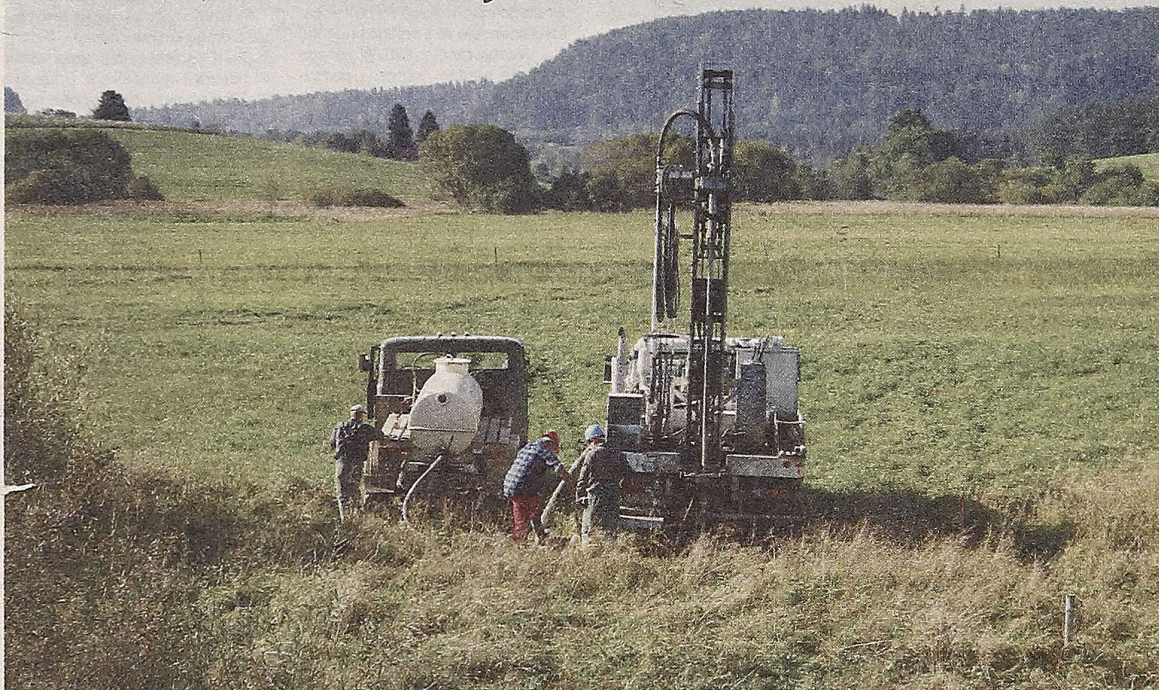
# GAZETA BIESZCZADZKA

CZASOPISMO REGIONALNE

ROK XX 1.10. 2010 r. 2,00 zł (w tym VAT 0%) ISSN 1231-9333 INDEKS 323659

Baligród - Cisna - Czarna - Komańcza - Lesko - Lutowiska - Olszanica - Solina - Ustrzyki Dolne

## ŻEBY ZNALEŹĆ, TRZEBA SZUKAĆ



Urządzenie wiertnicze wierceń otwór strzałowy

Fot. T. Szewczyk

W Bieszczadach prowadzone są przez spółkę Geofizyka Kraków badania sejsmiczne, których celem jest rozpoznanie budowy geologicznej oraz poszukiwanie i rozpoznawanie złóż ropy naftowej i gazu ziemnego. Oceniając jakość uzyskanych surowych danych, jeden ze specjalistów stwierdził, że „są one obiecujące, a nawet bardzo obiecujące”.

Geofizyka Kraków Sp. z o.o. na zlecenie PGNiG prowadzi w Bieszczadach badawcze prace sejsmiczne. Obszar tych prac obejmuje miasto i gminę Ustrzyki D., miasto i gminę Lesko oraz gminy Bircza, Czarna, Olszanica, Solina, Tyrawa Wołoska, Sanok i Zagórz.

### To pierwszy etap

- Badania sejsmiczne stanowią pierwszy etap w procesie poszukiwania węglowodorów. Ich celem jest szczegółowe określenie budowy geologicznej w badanym rejonie. Badania zostały zaprojektowane tak, aby na ich podstawie określić strukturę geologiczną nawet do kilku kilometrów głębokości – wyjaśnia kierownik grupy sejsmicznej Marek Łowicki. – Obecnie prowadzi je grupa sejsmiczna, licząca kilkadziesiąt osób. Wyposażona jest w specjalistyczny sprzęt geofizyczny, umieszczony na kilkudziesięciu samochodach.

Zdjęcie sejsmiczne jest wyko-

nywane metodą dwuwymiarową (2D). Polega ona na wzbudzeniu i rejestracji fali sejsmicznej wzdłuż wyznaczonych w terenie linii (profilu sejsmicznych), które powinny być w miarę możliwości równoległe do siebie. W naszym rejonie badania są prowadzone wzdłuż profili sejsmicznych o łącznej długości 431 km.

- Podstawowym elementem wykonywania prac metodą sejsmiczną połowicą jest wzbudzenie fali sejsmicznej, która po odbiciu od granic strukturalnych badanego ośrodka powraca na powierzchnię, gdzie jest rejestrowana przez aparaturę pomiarową – mówi M. Łowicki. –

### Drzwi zewnętrzne

Wenecja  
Złoty Dąb

1299 zł

Montaż gratis\*

ABP  
PANELE DOOCIEPLENIA

Ustrzyki Dln. (za kinem)

ul. 29 listopada 31, tel. 461 23 94

REKLAMA NUMERU

### Wełna Knauf

Classic 044

gr. 15cm

10<sup>99</sup> zł/m<sup>2</sup>

### LIPIE

#### Wystrzałowa kolekcja

W jednym z budynków - oprócz alkoholu - znaleziono różnego rodzaju materiały niebezpieczne: pięć łusek artyleryjskich, kompletny nabój 12,7 mm, dwa kadłuby pocisków 20 mm, dwa mechanizmy zapalnika pocisku 75 mm, trzy niekompletne zapalniki artyleryjskie...

str. 4

### KROŚCIENKO

#### Sprinter z marlboro

Celniczka, dokonująca w południe 10 września na przejściu w Krościenku odprawy samochodu „Mercedes Sprinter”, zdecydowała się na skierowanie go do kontroli szczegółowej. Jednym z motywów tej decyzji było dziwne zachowanie się „duchownego”...

str. 5

### USTRZYKI D.

#### A oni szli i szli dziesiątkowani

- Wywieźli nas do Kazachstanu - opowiada T. Siniewicz. - Babka po roku zmarła. Zostałem sam jak palec. Jak Hitler zaatakował ZSRR, to już niczego nie było. Mówili, że wszystko idzie na front. Przychodziłem do jakiegoś domu, stawałem w kącie i czekałem.

str. 8

### BIESZCZADY

#### Jedni w górę, inni w dół

Obydwa nasze powiaty - leski i bieszczadzki - znów znalazły się w czołówce. Wszystkie bieszczadzkie gminy zmieściły się w połowie gmin o wyższych dochodach budżetów na 1 mieszkańca, a trzy z nich zostały sklasyfikowane w pierwszej pięćdziesiątce.

str. 10

### BALIGRÓD

#### Cmentarz się zapełnia

W Baligródcie nie było tygodnia, by nie odbywał się żołnierski pogrzeb, najczęściej zaś dwa lub więcej. Żołnierze 34 Budziszynskiego Pułku Piechoty przed odejściem z Baligródu budują cmentarz wojenny, który szybko się zapełnia...

str. 12

PODŁOGA 5 PODBITKA 5 SZALÓWKA

ZAKŁAD W KROŚCIENKU  
tel. 013 461 24 24

DANKROS

SWIERK SYBERYSKI  
SOSNA KARELSKA

TELEWIZJA  
NOWE PROFILE  
ZEWNETRZNE

“PROFIL”  
Sanok, ul Okulickiego 8  
tel. 46 320 09

PRODUKCJA METALOWA

OGRODZENIA  
BRAMY  
BALUSTRADY

Projektowanie i kompleksowe  
wykonawstwo ogrodzeń

NIERUCHOMOŚCI **NK**

**KWAŚNIAK.net**

ZAPRASZAMY

Lesko, ul. Śliżyńskiego 1 (koło parku), 0 501 393 733  
Rzeszów, 3-Maja 14, Grunwaldzka 42, tel. 017 8538008, 0500040224

CERTYFIKOWANI DORADCY RYNKU NIERUCHOMOŚCI  
ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE  
WYCENA, KREDYTY

**Podkarpacki Bank Nieruchomości**

KOMPUTEROWE BADANIE SAMOCHODÓW I ELEKTROMECHANIKA  
Zadwórze 4, 38-700 Ustrzyki D. (8 km w kierunku Ustrzyk G.)  
0 508 153 375 0 508 153 376

## Wspólnie możemy więcej

Do Giraltoviec na Słowacji zaproszono przedstawicieli samorządów miast i gmin partnerskich. Spotkanie zostało zorganizowane 16 września. Wzięli w nim udział reprezentanci czterech samorządów z trzech państw.



Fot. T. Szewczyk

W zorganizowanym z inicjatywy giraltovieckiego primatora Janko Rubisa spotkaniu uczestniczyli samorządowcy ze z Wielopola Skrzyńskiego, Ustrzyk D., Starego Sambora i Giraltoviec. - Cieszę się, że to, co sobie zaplanowaliśmy, udało się zrealizować w dobrej atmosferze - mówi Janko Rubis.

Zasadniczym celem debaty partnerów było omówienie przebiegu dotychczasowej współpracy i jej ocena oraz wyznaczenie jej kierunków na najbliższą przyszłość.

Samorząd ustrzycki reprezentowali: Henryk Sułuja - burmistrz, Jacek Przybyła - wiceburmistrz, Julian Czarniecki - przewodniczący RM, Bogdan Ferenc - wiceprzewodniczący RM, Leokadia Bis - radna RM, Marek Dziwisz - radny RM oraz Krzysztof Gašior - starosta bieszczadzki i Artur Woźny - radny powiatowy.

- Wcześniej naszym słowackim partnerem były Medzilaborce. Dopóki primatorem był Mirko Kalinak, nasza współpraca z Medzilaborcami układała się dobrze. Jednak jego następcą nie wykazywał chęci jej utrzymania - informuje ustrzycki burmistrz Henryk Sułuja. - Dlatego w 2008 r. nawiązaliśmy kontakty z Giraltovcami. W ciągu tego dość krótkiego czasu nasze partnerstwo nie tylko zostało sformalizowane, ale ma już swoje konkretne owoce.

- Nasza współpraca z Ustrzykami D. dotyczy przede wszystkim szkół, pomocy społecznej, kultury i sportu, gospodarki komunalnej i zdobywania pieniędzy z funduszy unijnych - mówi Janko Rubis. - Podczas wizyty w Ustrzykach D. widzieliśmy m.in. stację segregacji odpadów, oczyszczalnię ścieków, wyciągi narciarskie, krytą pływalnię. W tych sprawach jesteśmy w tyle i to wszystko u nas jest jeszcze do zrobienia. Liczymy, że będziemy mogli skorzystać z ustrzyckich doświadczeń.

Bardzo dobrą ilustracją relacji między obu miastami może być współdziałanie ustrzyckiego ŚDS i giraltovieckiego DSS, które teraz wspólnie realizują projekt „Terapia nie za granic”.

Obecnie jest duża szansa na to, że Ustrzyki D. z Giraltovcami będą wcielać w czyn dość duży projekt bliźniaczy, który dotyczy modernizacji parków w obu miastach - „Parku pod Dębami” w Ustrzykach D. i „Parku mieru” w Giraltovcach. Na razie ten wspólny projekt przeszedł pozytywnie ocenę formalną i sporą część oceny merytorycznej. Podobno ma duże szanse uzyskać dofinansowanie.

Kolejną częścią spotkania samorządowców był turniej piłki nożnej. Na zakończenie zaś wszyscy mogli przekonać się, że rzeczywiście uczniowie (ponad 400 uczniów!) Państwowej Szkoły Artystycznej mogą być dumą Giraltoviec. Gra i śpiew uczniowskiej kapeli ludowej i zespołu tanecznego stały na bardzo wysokim poziomie.

t. s.

## Oby GDDKiA poszła w ślady PZDW!

- Dobra współpraca z Podkarpackim Zarządem Dróg Wojewódzkich w Rzeszowie doprowadziła do tego, że stan dróg wojewódzkich na terenie naszej gminy jest już dobry - stwierdza ustrzycki burmistrz Henryk Sułuja. - Jego poprawa będzie jeszcze lepiej widoczna i odczuwalna przez kierowców, gdy PZDW zakończy bardzo poważną i kosztowną przebudowę drogi Kuźmina-Krościenko.

Dzięki współdziałaniu ustrzyckiej gminy i PZDW zbudowany został kolejny odcinek chodnika w Jasieniu przy drodze wojewódzkiej Ustrzyki D. - Ustrzyki G.

- To już drugi rok budujemy wspólnie chodnik przy wyjeździe z Ustrzyk D. w stronę Czarnej - mówi H. Sułuja. - Gmina we własnym zakresie wykonała projekt i uzyskała pozwolenie na budowę.

Ten chodnik docelowo ma być doprowadzony do skrzyżowania z drogą do Bandrowa Narodowego w Jałowie. Jego budowę rozłożono na etapy, ponieważ jest to droga inwestycyjna. Gdyby to chcieli zrobić za jednym zamachem, trzeba byłoby wyłożyć ok. 2,5 mln zł.

W tym roku zaplanowano budowę ok. 190 m chodnika. Wartość kosztorysowa tego odcinka wynosiła 220 tys. zł. Gmina podpisała porozumienie z PZDW o partycypacji w kosztach tej inwestycji. Gmina zarezerwowała na to zadanie w swoim budżecie 100 tys. zł. Pieniądze te stanowią zapłatę za wykonawstwo. Materiały potrzebne do budowy dostarcza PZDW.

- To nie było łatwe przedsięwzięcie - mówi ustrzycki burmistrz. - Pas drogowy był tam wąski i trzeba go było poszerzać. Należało też wykonać umocnienia skarpy i zamontować barierki, które poprawiają bezpieczeństwo pieszych. Poza tym trzeba było porobić przepusty, zjazdów i kanalizację deszczową.

PZDW jako inwestor zajmował się wyłonieniem wykonawcy. Przetarg na wykonawstwo wygrała firma „Mayki” z Niebylca, która podjęła się wykonać zaplanowane roboty za 165 tys. zł.

- Firma została trafnie wybrana. Prace były skomplikowane, ale mimo kaprysów pogody prowadzono je w dobrym tempie. Dzięki temu utrudnienia w ruchu wprawdzie były, ale nie trwały one długo - ocenia H. Sułuja.

Jeszcze w tym roku zakończy się przebudowa drogi Kuźmina-Krościenko. Jest to obecnie największa inwestycja w drogownictwie prowa-



Zbudowany w tym roku odcinek chodnika w Jasieniu to było nietłatwe zadanie dla wykonawcy Fot. T. Szewczyk

dzona na terenie gminy Ustrzyki D. Kompleksową przebudowę prawie 26 km tej drogi z wykonaniem nowych poboczy, zjazdów, zatok, barier ochronnych, oznakowania poziomego i pionowego PZDW w całości finansuje ze swojego budżetu.

- Współpraca z PZDW układa nam się bardzo dobrze - podsumowuje burmistrz Ustrzyk D. - Byłbym rad, gdyby śladem PZDW poszła Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Ale i tutaj pojawia się już świąteczko. Mamy gotowe projekty przebudowy 4 km dro-

gi (od ronda w Krościenku w kierunku Ustrzyk D.) i budowy chodnika w Krościenku. Obydwa te zadania zostały ujęte w planach GDDKiA na przyszły rok. Oby tak było!

Ważne przedsięwzięcia, jeśli chodzi o drogę krajową Lesko - Ustrzyki D. - Krościenko, to projektowanie i budowa chodników w Brzegach D. i Ustjanowej. Nie idą one najlepiej. Na projekt chodnika w Brzegach D. odbyły się już cztery przetargi i nadal nie udało się wyłonić projektanta.

H. T.

## Na co była przerwa w „Delfinie”?

Po wakacjach przez prawie trzy tygodnie Międzyszkolna Kryta Pływalnia „Delfin” w Ustrzykach D. była nieczynna. Przerwa zakończyła się 24 września.



Podczas podgrzewania temperatura wody w basenie sportowym rosta o 2 stopnie C na dobę Fot. T. Szewczyk

- Taką przerwę technologiczną mamy co roku - informuje szef „Delfina” Kazimierz Matwiej. - Dokonaliśmy przeglądów wszystkich urządzeń i budynku pływalni oraz remontów, drobnych napraw i konserwacji niektórych urządzeń i elementów wyposażenia.

W czasie przerwy w jednym z pomieszczeń pływalni wykonana została łaźnia parowa. Jej budowę w połowie sfinansowano ze środków własnych „Delfina”. Druga połowa kosztów została pokryta z dotacji uzyskanej przy poparciu Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie i Starostwa Powiatu Bieszczadzkiego z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Łaźnia parowa w „Delfinie” to pomieszczenie wyłożone płytkami ceramicznymi ze znajdującym się w pomieszczeniu technicznym agregatem parowym, który wdmuchuje parę do środka. W łaźni parowej panuje 100% wilgotność, zaś temperatura waha się w granicach 45-55°C.

Kąpiele w łaźni parowej działają kojąco na organizm i powodują, iż doskonale odpocznemy i relaksujemy się po męczącym dniu w pracy. Dodatkowo kąpiele w łaźni parowej obniżają napięcie mięśni, oczyszczają organizm z toksyn, doskonale nawilżają i regenerują skórę oraz pomagają w leczeniu chorób dróg oddechowych, układu krążenia i w doległościach oraz schorzeniach reumatycznych.

- Nasza łaźnia parowa będzie pomagać w rehabilitacji osób niepełnosprawnych oraz będzie w niej można wspomagać terapię pourazową - wyjaśnia K. Matwiej. - Ale będą z niej mogli korzystać także wszyscy chętni.

W „Delfinie” dzięki dodatkowemu urządzeniu kąpiel w łaźni parowej można łączyć z aromaterapią.

Podczas wrześniowej przerwy technologicznej wymieniona została woda w niecce głównej, brodziku oraz całej instalacji. Dostyc długo trwało jej podgrzewanie do wymaganej temperatury. W brodziku woda osiągnęła ją dość szybko. Lecząc w basenie głównym jej temperatura rosła o 2 stopnie C na dobę.

- Kiedy otrzymaliśmy komplet wyników badań i okazało się, że nowa woda jest czystsza, mogliśmy pływalnię ponownie otworzyć - mówi K. Matwiej.

H. T.



**„GB” zaproszona**  
Inicjatorzy i organizatorzy różnorodnych przedsięwzięć pamiętają o „GB” i zapraszają jej przedstawicieli do udziału w przygotowywanych przez siebie imprezach i działaniach.

W ostatnim czasie zaprosili nas m. in.:

- Podkarpackie Stowarzyszenie Samorządów Terytorialnych do Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie na obchody 20-lecia odrodzenia samorządności i 10-lecia Podkarpackiego Stowarzyszenia Samorządów Terytorialnych;

- Burmistrz Ustrzyk D. do gościny „Dębowa Gazdówka” w Brzegach D. na IV Międzynarodową Konferencję „Tworzenie i wdrażanie strategii zarządzania kulturą i ruchem turystycznym w przygranicznych obszarach Polski i Ukrainy”;

- Towarzystwo Miłośników Leska i Okolic na happening artystyczny na „Lesko pędzlem malowane”;

- Przewodniczący Rady Powiatu Bieszczadzkiego do sali narad Starostwa Powiatowego w Ustrzykach D. na obrady I sesji Rady Powiatu Bieszczadzkiego;

- Przewodniczący Rady Miejskiej w Ustrzykach D. do sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Ustrzykach D. na złote goody par małżeńskich z ustrzyckiej gminy;

- Bieszczadzki Dom Kultury w Lesku do „małej galerii” BDK na wernisaż wystawy fotograficznej Wiesława Sozańskiego „Papuasi z doliny Baliem”;

- Burmistrz Ustrzyk D., Burmistrz Turku, Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Ustrzykach D. i Turku do sali PiMBP w Ustrzykach D. na promocję książki „Eugeniusz Waniek - uczeń Józefa Mehoffera”.

Zawsze chętni z zaproszeń skorzystać. Nie zawsze możemy. Wszystkim ich nadawcom dziękujemy za pamięć.

twą PWSZ w Sanoku do amfiteatru Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku na Sanockie Święto Pszczelarstwa „Bartnik ziemi sanockiej”;

- Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska do hotelu Holiday Inn w Krakowie na seminarium na temat obszarów Natura 2000, zrównoważonego rozwoju i ocen oddziaływanie na środowisko;

- Burmistrz Ustrzyk D. do sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Ustrzykach D. na złote goody par małżeńskich z ustrzyckiej gminy;

- Bieszczadzki Dom Kultury w Lesku do „małej galerii” BDK na wernisaż wystawy fotograficznej Wiesława Sozańskiego „Papuasi z doliny Baliem”;

- Burmistrz Ustrzyk D., Burmistrz Turku, Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Ustrzykach D. i Turku do sali PiMBP w Ustrzykach D. na promocję książki „Eugeniusz Waniek - uczeń Józefa Mehoffera”.

# NIE CHODZIŁO O POLITYKĘ

- Na początku nasze zebrania były zawsze przedmiotem zainteresowania Służby Bezpieczeństwa. Koledzy z Ustrzyk D. byli po nich zwykle „zapraszeni” do komendy. Nikt nie chciał uwierzyć, że zajmujemy się zabytkami. Podejrzewano nas o „robotę polityczną” – mówi Zdzisław Kwasek, prezes Zarządu Oddziału Bieszczadzkiego Towarzystwa Opieki nad Zabytkami w latach 1985-93.



A. Przybysz podarował dla bystrzańskiej cerkwi ikonę Fot. E. Bujalska

A jednak nie była to „robota polityczna”... Od tamtego zebrania założycielskiego we wrześniu 1985 r. rozpoczęła się działalność Oddziału Bieszczadzkiego Towarzystwa Opieki nad Zabytkami, zogniskowana na ratowaniu bieszczadzkich zabytków i popularyzowaniu idei ich ochrony.

- Niezwykle ważne w ochronie zabytków są emocje – mówił prezes Zarządu Głównego TONZ Wiesław Kaczmarek. – Ważne jest to, jak mieszkańcy danego terenu traktują obiekty zabytkowe. Jeśli uważają, że coś jest dla nich ważne, to jest szansa, że to przetrwa. Jeżeli nie są przekonani, że coś warto ratować, utrzymać, to nie da się tego ochronić. Największa zasługa Oddziału Bieszczadzkiego TONZ-u to właśnie uświadamianie, że warto o to dbać, że trzeba to zachować, ratować. Temu służy także wydawanie od kilkunastu lat rocznika „Bieszczad”...

Te słowa padły podczas konferencji „25 lat ochrony zabytków w Biesz-

czadach”. Konferencja, która odbyła się 18 września w sali konferencyjnej pensjonatu „Villa Neve” w Ustrzykach D., była najważniejszym punktem obchodów jubileuszu 25-lecia Oddziału Bieszczadzkiego TONZ.

- Jestem czytelnikiem „Bieszczad” – przyznał się w swoim wystąpieniu wicemarszałek podkarpacki Bogdan Rzońca. – Przeczytałem wszystkie roczniki. Wiele się z nich dowiedziałem. Gdyby się bieszczadzkiemu TONZ-owi nic oprócz tego wydawnictwa nie udało zrobić, to i tak byłoby dużo.

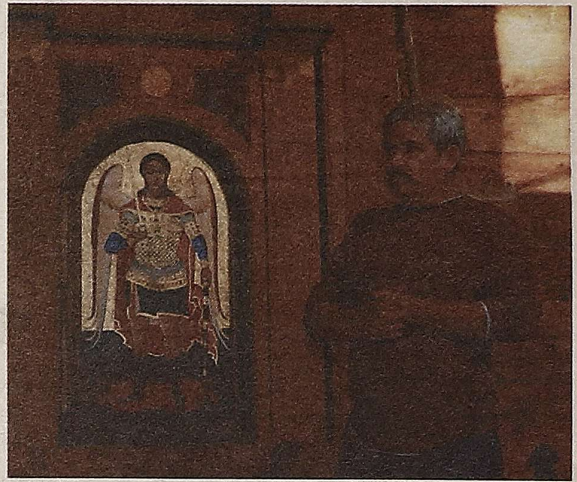
- Dziękuję za te 25 lat pasji i pracy na rzecz Bieszczadów. Dziękuję za ten wspaniały rocznik, którego także jestem czytelnikiem. Moi goście też otrzymują te roczniki na pamiątkę – powiedział starosta bieszczadzki Krzysztof Gašior. – Ratujecie te zabytki, które się uchowały. Czasem też razem próbujemy coś zrobić, choć – niestety – chroniczny brak pieniędzy nie pozwala zrobić tyle, ile by się chciało.

- Ludzie, którzy tworzą bieszczadzki TONZ, reprezentują różne profesje, ale łączy ich wspólna pasja – stwierdził ustrzycki burmistrz Henryk Suluja. - Jej przejawem jest m.in. wydawanie bardzo wartościowego rocznika historyczno-krajoznawczego. To nie jest żaden interes. To jest mnóstwo czasu prywatnego, mnóstwo godzin pracy w archiwach, na poszukiwaniach, na penetracji terenu.

Do ciepłych słów przedstawicieli samorządów wszystkich szczebli i gratulacji doszły jeszcze życzenia od prezesa Zarządu Głównego TONZ-u Wiesława Kaczmarka, dyrektorki Oficyny Wydawniczej TONZ Ewy Siurawskiej i od TONZ-u Oddział w Czersku, którego delegacją z przewodniczącą Barbarą Jabłońską również przyjechała na „srebrne gody” bieszczadzkich tonzowców.

Ich społeczna działalność została doceniona przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Min. Bogdan Zdrojewski odznaczył Andrzeja Szczerbickiego brązowym medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”, Mieczysława Darochę (prezes OB TONZ od 1996 r.) odznaką honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, Czesława Darochę i Andrzeja Stachyraka złotymi odznakami „Za Opiekę nad Zabytkami”, a Bogdana Kochanowicza srebrną odznaką „Za Opiekę nad Zabytkami”.

W części naukowej konferencji dr hab. Andrzej Trzciński z Instytutu Kulturoznawstwa Zakład Kultury i Historii Żydów z UMCS Lublin mówił o zabytkowych cmentarzach żydowskich w Bieszczadach Zachodnich. Dr Janusz Smaza, kierownik Katedry Konserwacji i Restauracji Rzeźby Kamiennej i Elementów Architektury Wydziału Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki ASP w Warszawie, przedstawił doświadczenia, wypływające z jego 30-letniego ratowania zabytków w Bieszczadach, na Roztoczu i na Ukrainie. Historię Bieszczadzkiego Oddziału TONZ-u zarysował w skrócie Andrzej Szczerbicki.



Najbardziej zasłużeni zostali odznaczeni

Fot. T. Szewczyk

Ki, ilustrując swoje słowa slajdami.

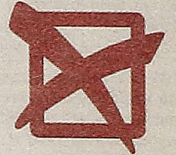
Rekonasans terenowy „Drewniane cerkwie i kościoły w Bieszczadach; historia i stan obecny” poprowadził Bogdan Augustyn (prezes OB TONZ w l. 1993-96). Trasa wiodła z Równi przez Hoszów i Czarną

kończyła w Bystrem. Tutaj zaś bieszczadzki artysta malarz, rzeźbiarz, medalier i ilustrator Adam Przybysz podarował dla bystrzańskiej cerkwi wykonaną przez siebie ikonę św. Michała Archanioła.

T. S.

## Zbliżają się wybory

Wybory samorządowe odbędą się 21 listopada. Termin ich drugiej tury, która wiąże się z wyborami prezydentów miast, burmistrzów i wójtów, została wyznaczona na 5 grudnia.



Powoli – także w Bieszczadach – rozpoczyna się ruch związany z wyborami samorządowymi. W jednych gminach jest on już wyraźnie widoczny, w innych jeszcze pozostaje niś się w tej sprawie nie dzieje. Wkrótce jednak kampania wyborcza powinna nabrać rumieńców. Więcej na ten temat postaramy się napisać w następnej „GB”.

Dzisiaj zamieszczamy najistotniejsze dla potencjalnych kandydatów i dla wszystkich wyborców informacje o charakterze ogólnym.

### Najważniejsze zmiany

W stosunku do wyborów sprzed 4 lat istotnych zmian w tegorocznych wyborach jest kilka. Nie ma tym razem przedłużony termin powołania obwodowych komisji wyborczych. Zmienił się również czas głosowania (wcześniej od 6.00 do 20.00). Po raz pierwszy pojawiają się w wyborach samorządowych pełnomocnicy do głosowania.

### Kalendarz wyborczy

**Do 2 października:**  
- podanie do publicznej wiadomości w formie obwieszczenia informacji o okręgach wyborczych, ich granicach, numerach i liczbie radnych wybieranych w okręgu wyborczym oraz o wyznaczonej siedzibie terytorialnej komisji wyborczej dla wyborców do rad gmin, rad powiatów, sejmików województw oraz wójtów, burmistrzów i prezydentów miast;  
- zawiadomienie Państwowej Komisji Wyborczej lub właściwego komisarza wyborczego (w zależności od tego, czy kandydaci będą zgłaszani w jednym lub większej liczbie województw) o utworzeniu komisji wyborczych oraz o zamiarze zgłaszania kandydatów na radnych.

**Do 7 października:**  
- powołanie przez komisarza wyborczego terytorialnych (gminnych, powiatowych i wojewódzkich) komisji wyborczych.

**Do 22 października do godz. 24.00:**  
- zgłaszanie terytorialnym komisjom wyborczym list kandydatów na radnych odrębnie dla każdego okręgu wyborczego dla wyborców do rad gmin, rad powiatów, sejmików województw wraz z wykazem osób popierających listę.

**Do 27 października do godz. 24.00:**

- zgłaszanie gminnym komitetem wyborczym kandydatów na wójtów, burmistrzów i prezydentów miast.

**Do 29 października:**  
- zgłaszanie przez pełnomocników komitetów wyborczych kandydatów do obwodowych komisji wyborczych.

**Do 31 października:**  
- podanie do publicznej wiadomości w formie obwieszczenia informacji o numerach i granicach obwodów głosowania i o siedzibach obwodowych komisji wyborczych

**Do 6 listopada:**  
- rozplakatowanie obwieszczeń:  
a) terytorialnych komisji wyborczych o zarejestrowanych listach kandydatów na radnych zawierające numery list, skróty nazw komitetów, dane o kandydatach umieszczone w zgłoszeniach list wraz z ewentualnymi oznaczeniami kandydatów oraz treść oświadczeń lustracyjnych;

b) gminnych komisji wyborczych o zarejestrowanych kandydatach na wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, na których umieszczone są w kolejności alfabetycznej nazwiska, imiona, wiek, wykształcenie, miejsce zamieszkania, nazwa komitetu zgłaszającego kandydata, nazwa partii politycznej do której należy kandydat oraz treść oświadczenia lustracyjnego

**Do 7 listopada:**  
- powołanie przez gminną komisję wyborczą obwodowych komisji wyborczych;

- sporządzenie spisu wyborców w urzędzie gminy.

**Do 11 listopada:**  
- złożenie w urzędzie gminy wniosku o sporządzenie aktu pełnomocnictwa do głosowania

**Do 16 listopada**  
- wyborca niepełnosprawny na swój wniosek, wniesiony do urzędu gminy, jest dopisywany do spisu wyborców w wybranym przez siebie obwodzie głosowania na obszarze gminy właściwej ze względu na miejsce jego stałego zamieszkania.

**19 listopada godz. 24.00:**  
- zakończenie kampanii wyborczej  
**21 listopada godz. 8.00-22.00**  
- głosowanie  
**5 grudnia godz. 8.00-22.00**  
- głosowanie (druga tura wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast)

(na podst.: www.glosujteraz.pl)

## Stężniczanie mają nową świetlicę

W Stężnicy 29 sierpnia oddano do użytku nową świetlicę wiejską. Podczas zorganizowanego z tej okazji festynu mieszkańcy wioski i ich goście wysłuchali kapel „Balowie” z Baligrodu i „Siwy Jan” z Polańczyka. Dla dzieci przygotowano konkursy, gry i zabawy z atrakcyjnymi nagrodami.



Po 16 latach trwania w stanie surowym zamkniętym budowa świetlicy wiejskiej w Stężnicy wreszcie została sfinalizowana Fot. M. Mazur

- Budowa tej świetlicy ciągnęła się strasznie długo – mówi baligrodzki wójt Robert Stępień. – W stanie surowym postawiono ją 16 lat temu. Ale nigdy nie było pieniędzy, żeby ją skończyć i wyposażyć

Gmina Baligród przygotowała dwa projekty. Pierwszy dotyczył przebudowy i wyposażenia sali kinowej w Gminnym Ośrodku Kultury w Baligrodzie. Drugi zaś przewi-

dywał dokończenie budowy i wyposażenie świetlicy wiejskiej w Stężnicy z zagospodarowaniem jej otoczenia poprzez m.in. budowę boiska do siatkówki i urządzenie placu zabaw dla dzieci.

Obydwa projekty zostały złożone do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Obydwa przeszły pozytywnie weryfikację formalną i merytoryczną i „zala-

pały się” na dofinansowanie.

Na zadanie, które oficjalnie nosiło nazwę „Przebudowa i wyposażenie budynku ze zmianą sposobu użytkowania na potrzeby świetlicy w Stężnicy wraz z budową zaplecza rekreacyjno-sportowego i niezbędną infrastrukturą”, wsparcie z PROW wyniosło 148 tys. zł. Do tej kwoty z budżetu gminy trzeba było dolożyć 110 tys. zł.

Za te pieniądze - 258 tys. zł - wykonano m.in. instalację wodno-kanalizacyjną, instalację elektryczną, ogrzewanie, elewacje zewnętrzne i wykończono pomieszczenia. Zakupiono też niezbędne wyposażenie – stoły, krzesła. W pobliżu świetlicy powstał plac zabaw dla dzieci.

- W nieodległym czasie ma być jeszcze wybudowane boisko do piłki siatkowej.  
- Mieszkańcy Stężnicy długo czekali, ale w końcu się doczekali. Dzięki temu, co udało się obecnie zrobić, świetlica może już normalnie działać - stwierdza R. Stępień. - Będzie ona wykorzystywana jako miejsce spotkań mieszkańców, imprez kulturalnych, zabaw oraz jako obiekt rekreacyjno-sportowy, gdzie będzie można aktywnie spędzać wolny czas.

a. z.



## KRONIKA POLICYJNA

\* Dyżurny leskiej KPP 7 września otrzymał zgłoszenie, że na schodach sklepu „Centrum” w Olszanczy leży mężczyzna. Patrol policji kompletnie pijanego mieszkańca Olszanczy odwiózł do domu.

\* Mieszkaniec Kędzierzyna – Koźła 8 września zawiadomił ustrzycką KPP, że w nocy z 7 na 8 września jakiś złodziej oberwał kłódki ze zbiornika paliwa samochodu ciężarowego „Star” i ukradł ponad 120 litrów benzyny i 60 litrów oleju napędowego łącznej wartości ok. 830 zł na szkodę „Geofizyki” Kraków. Samochód był zaparkowany przy ul. Przemysłowej w Ustrzykach D.

\* Mieszkaniec Jurczkowej 8 września zgłosił w ustrzyckiej KPP, że z terenu wypału węgla w Jurczkowej ktoś ukradł na jego szkodę 15 arkuszy blachy stalowej wartości 500 zł.

\* W Olszanczy 8 września dokonano kradzieży drugiego drzewo-bromowego, którego wartość została wyceniona na 1700 zł.

\* Mieszkaniec Zagórze 8 września zgłosił w leskiej KPP kradzież przewoźnika napowietrznej telekomunikacji kolejowej w Bezmiechowej wartości 1080 zł na szkodę TK Sp. z o.o. Warszawa.

\* W Solinie 8 września jacyś złodzieje sprzed jednego z barów ukradli parasol wraz z podstawą. Pokrzywdzony właściciel baru oszacował wartość straty na 800 zł.

\* Mieszkaniec Jurczkowej 9 września zawiadomił ustrzycką KPP o kradzieży na jego szkodę komina oraz blachy. Skradzione przedmioty znajdowały się w Liskowatam. Wartość skradzionego mienia wyceniono na 1000 zł.

\* Policjanci z KPP Lesko 10 września w Uhercach Mineralnych zatrzymali do kontroli samochód, którym kierował Józef K. W wydechanym przez niego powietrzu stwierdzono 1,23 promila alkoholu.

\* Mieszkaniec Żłobka zawiadomił 10 września KPP w Ustrzykach D., że pod koniec sierpnia ktoś ukradł olej napędowy z pozostawionego w lesie ciągnika „Zetor”. Wartość skradzionego mienia oszacowano na 450 zł.

\* W Ustrzykach D. na ul. 29 Listopada kierujący 10 września samochodem „Iveco” podczas dojeżdżania do sklepu z towarami nie zachował należytej odległości od budynku, w wyniku czego doszło do uszkodzenia dachu.

\* W Wołkowy 11 września policjanci drogówki z leskiej KPP zatrzymali do kontroli opla astra, którym kierował Wiesław W. W wydechanym przez niego powietrzu znajdowało się 1,34 promila alkoholu.

\* Kierująca audi mieszkanka Czarnej 13 września w Żłobku, jadąc prawidłowo drogą publiczną, najechała na łanie, która nagle wbiegła na jezdnię.

\* W Buku 13 września nieustalony sprawca ukradł łańcuchy zrywkowe i 50 litrów oleju napędowego łącznej wartości 1250 zł.

\* Mieszkaniec Ustrzyk D. 13 września zawiadomił miejscową KPP, że jakiś złodziej włamał się do budynku i z pomieszczenia biurowego ukradł

pieniądze (60 zł). Właściciel wycenił powstałe w wyniku włamania zniszczenia na 150 zł.

\* Jadący 13 września ciągnikiem rolniczym „Ursus” mieszkaniak Izdebek podczas skrętu w lewo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu nadjeżdżającemu z przeciwnej strony samochodem „Nissan” mieszkańcowi Łobozewa, doprowadzając do zderzenia pojazdów. W wyniku wypadku ranni zostali kierowca samochodu i jego pasażerka. Oboje poszkodowani przewiezieni zostali do szpitala w Lesku.

\* W Ustrzykach D. 15 września kierująca oplem 44-letnia ustrzyczanka nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu jadącemu oplem, wskutek czego doszło do kolizji.

\* Patrol ruchu drogowego z leskiej KPP 15 września w Wańkowej zatrzymał do kontroli jadącego rowerem Grzegorza M. W wydechanym przez rowerzystę powietrzu było 2,03 promila alkoholu.

\* Jadąca 15 września w Ustrzykach D. samochodem 26-letnia mieszkanka tego miasta nie zachowała bezpiecznej odległości od pojazdu poprzedzającego, wskutek czego najechała na forda, prowadzonego przez mieszkankę Hoszowa.

\* Mieszkaniec Myczkowiec 16 września poinformował policję, że podczas imprezy towarzyskiej, w której brał udział, zagubił prawo jazdy, legitymację studencką, dowód osobisty, kartę płatniczą i książeczkę wojskową.

\* W Jabłonkach 16 września doszło do kolizji drogowej z udziałem volkswagena golfa i toyoty avensis. W powietrzu wydechanym przez sprawcę kolizji, będącego mieszkańcem Kołonic, stwierdzono 0,5 promila alkoholu.

## Jeszcze nie przerejestrował, a już zakombinował

Mieszkaniec podstrzyżowskiej Markuszowej niedawno kupił sobie wan marki „Lancia”. Jeszcze go nie zdążył na siebie przerejestrować, a już – być może – jest jego byłym właścicielem.

Auto, które 18 września wjeżdżało z Ukrainy do Polski przez przejście graniczne w Krościenku, zostało przez celników wytypowane do kontroli szczegółowej. W jej wyniku w przerobionych progach pojazdu kontrolerzy znaleźli 116 paczek papierosów produkcji ukraińskiej, głównie „Prima”. Właściciel samochodu przyznał się, że sam tę skrytkę zrobił dzień wcześniej – mówi jeden z celników. – Niedawno tę lancję kupił. Jeszcze jej do końca na siebie nie przerejestrował, a już ją przystosował do przemytu i od razu wpadł.

Po przejrzeniu w bazie danych jego przeszłości granicznej, okazało się, że miał kilka przemysłowych wpadek, kiedy jechał innymi autami. To i przeróbki w lancji zadecydowały o zatrzymaniu samochodu do dyspozycji sądu. h. t.

## Wpadło 21 Wietnamczyków

Funkcjonariusze PSG z Krościenka z funkcjonariuszami Wydziału ds. Cudzoziemców BiOSG w Przemyślu i Nadwiślańskiego OSG przeprowadzili w Jabłonowie i Warszawie kontrole legalności pobytu cudzoziemców.

Celem naszych działań było ujawnienie osób, które nielegalnie przebywają w naszym kraju – informuje jeden z oficerów PSG w Krościenku. – Przeprowadziliśmy je głównie na bazarach w Jabłonowie i Warszawie.

W wyniku dwudniowej akcji zatrzymano 21 Wietnamczyków. Zatrzymani przyznali się do nielegalnego przekroczenia granicy naszego państwa. Część tych osób została przewieziona do Ośrodka Strzeżonego dla Cudzoziemców w Przemyślu. Zostali tam osadzeni wyrokiem sądu w celu wydalenia. a. z.

\* Na ul. Piłsudskiego w Lesku 16 września policjanci ruchu drogowego z miejscowej KPP zatrzymali do kontroli jadącego rowerem Kazimierza W. W wydechanym przez rowerzystę powietrzu było 1,8 promila alkoholu.

\* Mieszkaniec Żłobka 17 września zawiadomił ustrzycką KPP, że pomiędzy 20 a 23 sierpnia jakiś złodziej ukradł olej napędowy z pozostawionego w lesie ciągników. Wartość skradzionego mienia oszacowano na 315 zł.

\* KPP w Lesku 19 września została powiadomiona przez mieszkankę tego miasta, iż ktoś ukradł z jej mieszkania 1000 złotych.

\* Mieszkaniec Czarnej 20 września zawiadomił policję, że w pierwszej dekadzie września ktoś z przydomowej komórki ukradł na jego szkodę ok. 50 l oleju napędowego, piłąkę spalinową i szlifierkę kątową. Wartość skradzionego mienia została wyceniona na 670 zł.

\* Z jednego ze sklepów w Wetlinie 20 września trzech mieszkańcy Warszawy ukradli alkohol, bieliznę oraz sprzęt sportowy wartości łącznej 500 zł. Złodzieje przed przyjazdem policji oddalili się z miejsca kradzieży. Sprawcy kradzieży zostali zarejestrowani przez kamerę, co umożliwiło ich zatrzymanie.

\* Mieszkaniec Wojtkówki 20 września zawiadomił ustrzycką KPP, że tego dnia pomiędzy godz. 9.00 a godz. 10.00 jakiś złodziej ukradł z półki, znajdującej się przed ladą biura betoniarni przy ul. Przemysłowej w Ustrzykach D. szaszetkę. W szaszetce oprócz gotówki (ok. 2000 zł) były dokumenty (prawo jazdy, dowód osobisty, dowód rejestracyjny pojazdu) oraz karty kredytowe.

\* W Wańkowej 21 września jakiś złodziej włamał się do koparki i spycharki, kradnąc 150 litrów oleju napędowego wartości 700 zł.

\* Na ul. Parkowej w Lesku 22 września patrol policji z miejscowej KPP zatrzymał do kontroli drogowej forda sierrę, prowadzonego przez znajdującego się w stanie nietrzeźwości Janusza S.

\* W Zwierzyniu 22 września policjanci zatrzymali do kontroli jadącego rowerem Marka W. W wydechanym przez niego powietrzu stwierdzono 1,78 promila alkoholu.

# Wystrzałowa kolekcja

Funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej z Krościenka i z Granicznego Referatu Zwalczania Przystępczości SC z Krościenka dokonali 16 września przeszukania czterech prywatnych posesji w Lipiu i Rabem. Wspólne działania służb miały na celu ujawnienie wyrobów akcyzowych niewiadomego pochodzenia i rozprowadzanie ich w celach handlowych.



Fot. OC Krościenko

W trakcie przeszukania znajdujących się na terenie tych posesji budynków mieszkalnych i gospodarczych ujawniono 78,7 l alkoholu różnych marek o wartości 2597 zł. Alkohole te nie miały polskich znaków skarbowych akcyzy.

W jednym z budynków w Lipiu – oprócz alkoholu – znaleziono różnego rodzaju materiały niebezpieczne: pięć łusek artyleryjskich, kompletny nabój 12,7 mm, dwa kadłuby pocisków 20 mm, dwa mechanizmy zapalnika pocisku artyleryjskiego 75 mm, trzy niekompletne zapalniki artyleryjskie, lotkę granatu moździerzowego ze spłonką, kadłub pocisku artyleryjskiego 75 mm oraz dwa pociski artyleryjskie 75 mm.

– Leżało to w pobliżu pieca – mówi jeden z oficerów PSG w Krościenku. – Było tego na tyle, że gdyby doszło do wybuchu, z tego budynku nie byłoby co zbierać.

Funkcjonariusze powiadomili KPP w Ustrzykach D. Policjanci ewakuowali mieszkańców tego domu oraz zabezpieczyli niewybuchy i pobliski teren do czasu przybycia z Rzeszowa patrolu saperckiego.

Właściciel posesji twierdził, że jest kolekcjonerem militariów i poszukuje amunicji przy pomocy wykrywacza metali. „Kolekcjonera” czeka postępowanie karne za nielegalne posiadanie amunicji i materiałów wybuchowych.

Ujawnione wyroby akcyzowe zostały zabezpieczone przez celników jako dowody rzeczowe w postępowaniu karno-skarbowym, które będzie prowadził Urząd Celny w Krośnie.

h. t.

## Już był w ogródku...

Mieszkańcy pod Iwoniczem kierowca forda scorprio, opuszczając 15 września przejście graniczne w Krościenku, już pewnie odetchnął z ulgą. Przedwcześnie jednak...



Fot. OC Krościenko

Funkcjonariusze Granicznego Referatu Zwalczania Przystępczości SC z Krościenka zatrzymali wyjeżdżającego z przejścia samochód i poddali go powtórnej kontroli.

Po szczegółowym obejrzeniu wszystkich części pojazdu odkryli, że bardzo pomysłowa skrytka została w nim zrobiona w układzie wydechowym. W skrytce tej przewożono 87 paczek papierosów różnych marek, wyprodukowanych na Ukrainie.

– Papierosy zostały zajęte. Auto zatrzymano do dyspozycji sądu ze względu na dokonane przeróbki. Poza tym jego właściciel wcześniej był kilka razy karany za przemyt – stwierdza jeden z celników. – Teraz to już sąd zdecydował, co się będzie dalej działo z samochodem i jego właścicielem.

a. z.

## Przybyło pograniczników

W Bieszczadzkim Oddziale Straży Granicznej w Przemyślu 13 września odbyła się uroczysta promocja absolwentów kursu chorążych i mianowanie na pierwszy stopień podoficerski kaprali.



Fot. BiOSG

- Jest to już kolejna taka uroczystość zorganizowana na terenie przemyskiej komendy oddziału - mówi rzeczniczka BiOSG kpt. Elżbieta Pikor. - Wcześniej promocje miały miejsce w ośrodkach szkolenia SG w Kętrzynie i Koszalinie.

Na stopień młodszego chorą-

żego zostało mianowanych 56 funkcjonariuszy, a 25 - na stopień kaprala. Wszyscy zostali skierowani do służby w poszczególnych placówkach BiOSG. Spora część nowo mianowanych pograniczników trafiła w Bieszczady, zasilając załogi Placówek Straży Granicznej m.in. w

Wojtkowej, Krościenku, Czarnej, Stuposianach, Ustrzykach G. i Wetlinie.

Aktu promocji w imieniu Komendanta Głównego SG dokonał komendant Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej płk SG Dominik Tracz.

a. z.

## Alkohol nie jest fajny

Według statystyk wśród uczniów szkół średnich jest zaledwie 8% abstynentów. Piwo pije 80% chłopców i 65% dziewcząt, wino - 70% chłopców i 40% dziewcząt, wódkę - 25% chłopców i 15% dziewcząt. Na 100 prób nabycia alkoholu przez nieletnich 85 kończy się zakupem. Te liczby powinny szokować, zmuszać do myślenia i działania, a właściwie przeciwdziałania.



Fot. A. Górski



Fot. A. Górski

W słoneczne i ciepłe przedpołudnie 23 września ustrzycki rynek zamienił się na kilka godzin w pracownię malarską. Sztuka uliczna to kolejny etap kampanii edukacyjnej „Pozory mylą, dowód nie”.

Na ustrzyckich gimnazjalistów, którzy odpowiedzieli na zaproszenie miejscowej KPP i przysz-

z opiekunami na rynek, czekały stanowiska do malowania plakatów. Ich treść miała przypominać o zakazie dostępu do alkoholu osobom niepełnoletnim, a także propagować wolny od alkoholu styl życia.

- Akcja w rynku stanowiła kolejny etap kampanii „Pozory mylą, dowód nie”. Kampania ta skiero-

dzik. - To na nas - rodzicach, opiekunach i pedagogach - spoczywa odpowiedzialność, by to podejście zmienić. Trzeba starać się uzmysłowić młodzieży konsekwencje picia alkoholu. Dorośli swoją postawą powinny przekonywać, że wcale nie trzeba pić, by się dobrze bawić.

h. t.

## Sprinter z marlboro

Luksusowo wyposażony bus, eleganccy pasażerowie, a wśród nich na miejscu obok kierowcy duchowny... Nic nie wskazywało na to, że jadący nim podróżni nie dotrą do Rzymu, lecz utkną w Krościenku.



Fot. OC Krościenko

Celniczka, dokonująca w południe 10 września na przejściu w Krościenku odprawy samochodu „Mercedes Sprinter”, zdecydowała się na skierowanie go do kontroli szczegółowej. Jednym z motywów tej decyzji było dziwne zachowanie się „duchownego”.

- On grał podczas odprawy pierwsze skrzypce - mówi jeden z krościeńskich celników. - Chodził w koloratce, później ją ściągnął, a po jakimś czasie znowu założył. W czasie rozmowy podawał różne wersje na temat swojej profesji. To jego zachowanie wzbudziło podejrzenia naszej funkcjonariuszki.

Mercedes sprinter, jadący z Ukrainy do Włoch, trafił na stanowisko kontroli szczegółowej. Kontrolerzy po zdemontowaniu tylnych siedzeń odkryli dojdzie do skrytki pod podłogą. Cały schowek w przerobionej podłodze wypełniony był papierosami. Kolejne partie papierosów znaleziono w lukach dachu pojazdu. W sumie z mercedesa celnicy wyjęli 2777 paczek papierosów „Marlboro”.

- Całą winę za tę próbę przemytu wziął na siebie kierowca busa - dodaje celnik. - Mówił, że wiozł te papierosy do Włoch, gdzie miały trafić do sprzedaży. Twierdził, że samochód nie należy do niego.

Mimo tego auto ze względu na przystosowanie do przemytu zostało przez celników zajęte do dalszego postępowania. Zarekwirowano również przemycane w nim papierosy. Ponadto za zgodą Prokuratury Rejonowej w Lesku od kierowcy na poczet grzywny pobrano 2000 zł.

h. t.

## Z Afganistanu do Polski

Nad ranem 14 września w pobliżu Wołosatego funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Ustrzykach G. zatrzymali dziewięcioosobową grupę nielegalnych imigrantów z Afganistanu. Grupę tę stanowiły dwie rodziny: pięcioro dorosłych i czworo dzieci w wieku od 2 do 10 lat.



Fot. BiOSG

Imigranci zostali zatrzymani na skraju lasu niedaleko Wołosatego, w odległości ok. 1,5 km od granicy polsko-ukraińskiej.

- Kiedy okazało się, że w grupie cudzoziemców jest kobieta w ciąży i czworo dzieci, nasi funkcjonariusze wezwali na miejsce ratowników medycznych pogotowia ratunkowego, stacjonujących w Lutówkach - informuje rzeczniczka Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej kpt. Elżbieta Pikor. - Badaniom poddano wszystkich zatrzymanych. Stan ich zdrowia był dobry. Następnie Afgańczycy zostali przetransportowani na placówkę SG. Tam otrzymali ciepły posiłek.

Z wstępnych ustaleń wynika, że Afgańczycy w nocy przekroczyli granicę z Ukrainy do Polski. W trakcie przemytu przez Bieszczady pokonywali wraz z dziećmi trudny teren ze znacznymi różnicami wysokości (nawet do 800 m n.p.m.) i porośnięty lasami.

W ocenie pograniczników nielegalni imigranci mieli sporo szczęścia, bo dzień wcześniej pogoda w górach się poprawiła, nie padało i było sucho.

- Jest to pierwsza zatrzymana w tym roku w Bieszczadach grupa imigrantów z Afganistanu - stwierdza kpt. E. Pikor.

Po przeprowadzeniu czynności procesowych cudzoziemcy na mocy umowy o readmisji zostaną przekazani stronie ukraińskiej.

h. t.

## PRZEŻYLI RAZEM 2237 LAT

Tym razem aż 42 pary małżeńskie z ustrzyckiej gminy obchodzą wspólnie 50 i więcej lat pożycia małżeńskiego. Wszystkie te małżeństwa razem przeżyły 2237 lat. To chyba nie przypadek, że uroczystość odbyła się w ostatnim dniu lata i że pogoda tego dnia była piękna, co ostatnio zdarzało się nieczęsto.



Fot. A. Górski

- Pięćdziesiąt i więcej lat pożycia małżeńskiego to wielki dar od Boga. Nie byłoby tych rocznic, gdyby zdrowie nie dopisało i gdyby więzy nie przetrwały – mówi do jubilatów burmistrz Henryk Sułaja. – Patrząc na wasz uśmiech, na to, jak się do siebie odnosicie, jak na siebie patrzycie, widzimy, że to, co was przed laty połączyło, nie wygasło.

mierz Fomalscy, Janina i Józef Gąsiorowie, Genowefa i Kazimierz Huberowie, Aleksandra i Stanisław Janiczy, Józefa i Paweł Jaremczukowie, Zofia i Kazimierz Jasionowie, Helena i Władysław Kiełtykowie, Maria i Jan Konikowie, Anna i Władysław Konikowie, Bogumiła i Edward Konopelscy, Janina i Roman Konopelscy, Zofia i Czesław Kuźmiński, Maria i Bog-

lewka, Asia Armata, Natalka Granat, Piotr Cyroń i Przemysław Turczek) pod kierunkiem Urszuli Andruch, Janiny Malickiej i Małgorzaty Gergasz. Walca Fryderyka Chopina dla swoich dziadków i dla wszystkich jubilatów zagrała uczennica Eliny Heichel Magdalena Podolak. W finale wiankę piosenek polskich, bojkowskich, słowackich i mołdawskich zagrał i zaśpiewał sekstet „Berdo” (Elina Heichel - wiolonczela, Nadja Jaworska - śpiew, skrzypce, Artur Maciuk - śpiew, Paweł Citań - skrzypce, Paweł Podolak - klarnet, Zbigniew Przybyła - akordeon) z Ustrzyckiego Domu Kultury.

Jubilaci – oprócz życzeń i „Medali za długoletnie życie małżeńskie” nadanych przez Prezydenta RP – otrzymali listy gratulacyjne od samorządu ustrzyckiego, albumy „Ustrzyki Dolne”, laurki i kwiaty oraz piękną ceramikę wykonaną przez uczestników Środowiskowego Domu Samopomocy i laurki. Były też toast szampanem, napoje, pizza, wędliny, owoce i ciasta. Gości z wprawą obsługiwali uczniowie Bieszczadzkiego Zespołu Szkół Zawodowych w Ustrzykach D.

T. S.



Fot. T. Szewczyk

- Zakochać się to nie jest żadna sztuka – stwierdził przewodniczący Komisji ds. Rodziny RM Zdzisław Rudziński. – Sztuką jest razem przeżyć 50 czy więcej lat. Od was młodzi powinni się uczyć, jak trzeba żyć, jak być ze sobą na dobre i na złe.

Za motto uroczystości, którą przygotowano 22 października w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego, posłużyły słowa Jana Pawła II: „W miłości najważniejsze jest to, co zostaje, gdy fala wzruszeń opadnie”.

Wśród małżeństw-jubilatów są cztery pary, które mają ponad 60 lat stażu małżeńskiego. Annie i Augustynowi Decom, którzy są małżeństwem od 68 lat, do spóźnionych godów brakuje już bardzo niedużo. Emilia i Jan Żuliński brali ślub przed 66 laty. Barbara i Michał Filozofowie są ze sobą 62 lata. Zofia i Bogdan Błaziejczakowie wzięli ślub 61 lat temu.

Trzy pary małżeńskie obchodzą diamentowe gody. Przed 60 laty na ślubnym kobiercu stanęli Stanisława i Ludwik Kasprzyccy, Danuta i Tadeusz Sobieccy oraz Czesława i Eugeniusz Wolscy.

Anastazja i Michał Federowiczowie będą „diamentowi” za rok. Katarzyna i Bronisław Iwanicy, Bogumiła i Kazimierz Pelczarscy, Danuta i Adam Słowiński, Danuta i Adolf Tchorzowie oraz Janina i Stanisław Wesołowie przeżyli ze sobą po 58 lat.

Od pół wieku razem „na dobre i złe” jest 29 małżeństw: Janina i Włodzi-

dan Łazorowie, Krystyna i Władysław Markowiczowie, Romana i Witold Mołodyńscy, Danuta i Czesław Nickowie, Emilia i Stanisław Niedźwieczi, Genowefa i Stefan Osikowie, Józefa i Marian Paluchowie, Janina i Bronisław Paproczy, Stefania i Stanisław Pelcowie, Zofia i Stanisław Podolakowie, Władysława i Aleksander Sobczakowie, Irena i Jerzy Stelgowie, Bronisława i Stanisław Szafranowie, Kazimiera i Tadeusz Śliwiakowie, Stefania i Piotr Świecowie, Bogumiła i Bronisław Walczakowie oraz Olga i Stanisław Żądłowie.

W uroczystości brali też udział przewodniczący RM Julian Czarniecki i jego zastępca Bogdan Ferenc oraz radni z Komisji ds. Rodziny RM Leokadia Bis, Zdzisław Kuźniar i Ryszard Długi. Jej współorganizatorką była Janina Pękala z USC. Krzysztof Gąsior wystąpił w podwójnej roli – starosty bieszczadzkiego i syna pary jubilatów.

Dla jubilatów wystąpili, przygotowani przez Kingę Szewczyk i Barbarę Makulińską-Dec, uczniowie SP w Hoszowie (Andżelika Gromala, Justyna Łapczyńska, Wanesa Mucha, Wiktoria Mucha, Wiktoria Armata, Arkadiusz Łabuda, Dawid Tarciański i Bartosz Juszczak). Również okolicznościowy program zaprezentowali uczniowie ustrzyckiej „Jedynki” (Natalia Wysocka, Amanda Karkoszka, Maria Pilch, Ela Żarów, Emanuela Szczęsny, Martyna

## Międzynarodowa ścieżka przyrodnicza już dostępna dla turystów

W Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym „Wolosań” w Cisnej 27 września odbyło się uroczyste zakończenie realizacji projektu „Międzynarodowa ścieżka dydaktyczna Udawa-Solinka”. To pierwszy tego rodzaju obiekt edukacyjny wykonany przez leśników Polski i Słowacji.



Słowacy swą część ścieżki o długości 2,5 km przygotowali wcześniej. Natomiast leśnicy z nadleśnictwa Cisna i Komańcza, mając bardziej rozbudowaną trasę do opracowania, zakończyli swą pracę przed kilkoma tygodniami.

Projekt ten jest współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu Karpackiego w ramach programu Współpracy Transgranicznej Rzeczpospolita Polska – Republika Słowacka 2007-2013.

Po polskiej stronie ścieżka prowadzi od stacji kolejowej w Balnicy 3,5-kilometrową pętlą przez dawną wieś Solinka. Tu – oprócz dzikich krajobrazów – można podziwiać bieszczadzka przyrodę, łącznie ze stanowiskami bobrów i różnymi aspektami leśnictwa w górach. Tu również istnieje duża szansa na spotkanie tropów dzikiej zwierzyny, w tym wielkich drapieżników.

Druga część trasy o długości 5,5 km wiedzie doliną dawnej wsi Balnica. Prócz atrakcji przyrodniczych, spotkać tu można ślady po dawnych mieszkańcach: krzyż pańszczyźniany, dawne cerkwiśko i kaplicę z wizerunkiem Matki Bożej Leśnej i źródłem wody leczniczej. Ta część trasy kończy się w Woli Michowej. Dla turystów przygotowano przewodnik po ścieżce w wersji polsko-słowacko-angielskiej.

- Całe przedsięwzięcie ma dla nas ważny wymiar, jeśli chodzi o współpracę transgraniczną, gdyż rzeczywiście znosi barierę turystyczną między Polską i Słowacją w bardzo atrakcyjnym obszarze Bieszczadów – mówi Edward Bałwierczak, dyrektor RDLP w Krośnie. – Sama ścieżka będzie dodatkową atrakcją dla podróżujących Bieszczadzką Kolejką Leśną latem, a także pozwoli na zimową eksploatację gór ludziom wędrującym na nartach. To ważny wkład leśników w ofertę turystyczną naszego regionu.

Edward Marszałek  
- rzecznik RDLP w Krośnie

## Plenerowa lekcja przyrody

„Chrońmy bioróżnorodność – segregujmy odpady” to hasło akcji „Sprzątania Świata 2010”. W Polsce odbywała się ona 17-19 września. Jak co roku aktywnie włączyli się w nią uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkół w Lutowiskach.

Już od kilku lat uczniowie podstawówki, uczestnicząc w „Sprzątaniu Świata”, sprzątają swój świat najbliższy: terenu wokół szkoły i Lutowisk. Lutowiscy gimnazjaliści zaś wraz z nauczycielami i przedstawicielami Nadleśnictwa Lutowiska sprzątają Smolnik, Chmiel, Zatarwicę, Dwernik, Dwerniczek, Nasieczne i Skorodne.

Koordynatorem akcji jest nauczycielka przyrody Małgorzata Tkacz, która podczas lekcji przybliżyła uczniom znaczenie bioróżnorodności. Dzięki temu wiedzą oni, iż najprostszym sposobem ochrony zagrożonych gatunków są nasze codzienne, świadome decyzje dotyczące oszczędzania wody i energii czy segregacji odpadów. Poprzez takie działania uczniowie chronią przyrodę w całej jej złożoności, jak i siebie samych.



Fot. ZS Lutowiska

„Lekcji przyrody w plenerze” towarzyszyła nie tylko ładna pogoda, ale zapał i dobry humor jej uczestników. W dostarczone przez nadleśnictwo worki dzieci posegregowały zebrane śmieci. Pracowały bardzo dzielnie. Nazbierały ok. 20 worków, tj. 2 tys. litrów przeróżnych „skar-

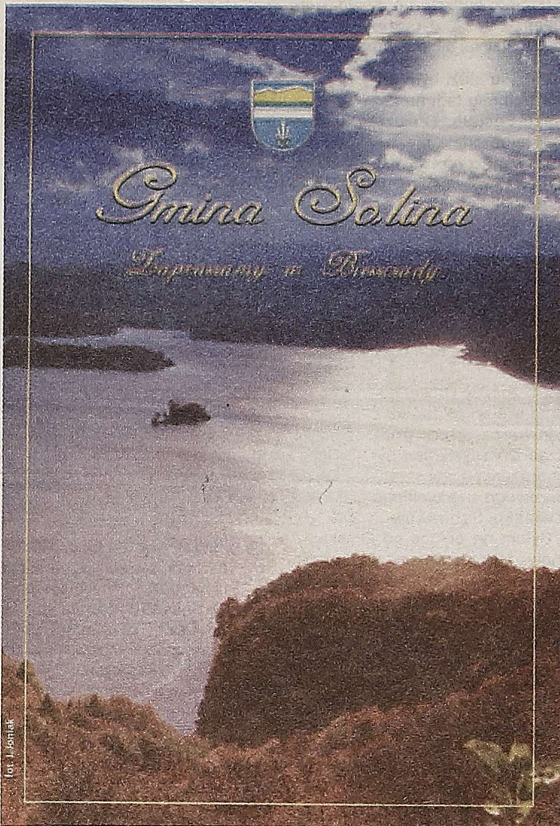
bów”, które ludzie bezmyślnie wyrzucają nie tam gdzie trzeba. Ale wszyscy stwierdzili, że tym razem śmieci nie było tak bardzo dużo.

W nagrodę za ciężką pracę Nadleśnictwo Lutowiska przygotowało dla gimnazjalistów ognisko z pieczeniem kiełbasek.

Echa

## Bieszczadzka biblioteczka

## Z przynętami na turystów



Prawie co roku gmina Solina wydaje kolejną wersję swojego folderu. Tym razem też tak jest. To, że informujemy o nim dopiero teraz, nie oznacza, że wyszedł po sezonie.

Wyszedł, jak się od tego typu wydawnictw oczekuje, zanim na dobre rozpoczął się ruch turystyczny. Gmina Solina jest świadoma, że dycha w dużej mierze dzięki ludziom, którzy

do niej przyjeżdżają, toteż dbałość o aktualne materiały promocyjno-informacyjne być musi.

Przygotowany na ten rok folder „Gmina Solina. Zapraszamy w Bieszczady” powstał z inicjatywy Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Turystyki w Solinie z s. w Polańczyku. Zamieszczone w nim teksty zostały opracowane przez Dariusza Łydę, Mariusza Wachtę i Ireneusz Łukacza.

Po czterojęzycznym powitaniu przez wójta Zbigniewa Sawińskiego następuje przedstawienie różnych przynęt solińskiej gminy, które mogą stanowić przynętę na turystów: „Wypoczynek w gminie Solina to...”, „Bieszczadzka flora i fauna”, „Flora i fauna w gminie Solina”, „Bieszczadzkie zapory”, Bieszczadzkie morze - raj dla żeglarzy”, „Uzdrowisko Polańczyk - zdroj nad fiordem”, „Z kulturą na ty”, „Cerkwie i kościoły”, „Na szlaku - spacerowe ścieżki piesze”, „Na szlaku - spacerowe ścieżki rowerowe”, „Inne atrakcje turystyczne w Bieszczadach”, „Piękno naszego regionu”... Dla turystów cenny jest z pewnością wykaz bazy noclegowej na terenie solińskiej gminy. Jest on dość rozbudowany, wszak Solina szczyli się tym, że dysponuje największą liczbą miejsc noclegowych na Podkarpaciu. I pewnie jest to zasadne, bo chyba żadna inna miejscowość czy gmina nie jest gotowa na przenocowanie jednocześnie 8 tysięcy gości.

W folderze znalazło się też miejsce na informacje praktyczne i turystyczne z adresami i numerami telefonów tych placówek, które mogą się przydać nie tylko przy ustalaniu programu pobytu w Bieszczadach, ale i w takich sytuacjach, których się zwykle nie planuje, a które przydarzyć się mogą.

Kilka końcowych stron publikacji zajmują reklamy tych podmiotów, które prawdopodobnie partycypowały w kosztach związanych w wydaniem tego folderu.

Dopełnienie całości stanowią fotografie autorstwa Łukasza Barzowskiego, Szymka Barzyckiego, Jano Dareckiego, Katarzyny Hryniak, Jaśka Joniaka, Andrzeja Niepołomskiego, Piotra Rogali i Wiesława Wasylewicz.

Set.

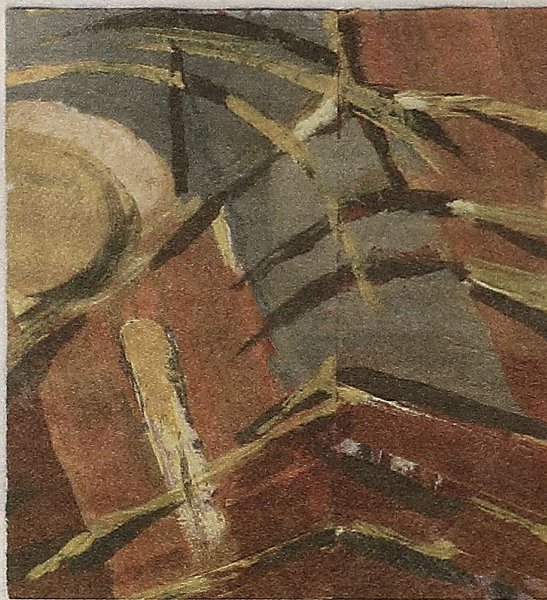
**Gmina Solina. Zapraszamy w Bieszczady**, Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Turystyki w Solinie z s. w Polańczyku (brak daty i miejsca wydania)

Wiesława Kwinto-Koczan  
Toruń

\*\*\*

Znów ochra i cynober  
jesienne drzewa plami,  
puste gniazda już dawno  
rozstały się z ptakami.  
Smutna szarość wieczoru  
rzuca cieniem o ścianę,  
pąsowieją ze złości jabłka  
dzisiaj zerwane.  
Znów tak długo do lata,  
więc przychodzi się trzeba  
we wspomnieniach  
z wdrówek do połonin  
i nieba.  
Słuchać skrzypiec,  
nie świerszczy  
i odszukać dusioła,  
co się ukrył wśród wierszy  
o bieszczadzskich aniołach.

(z tomu „Nocne niebo śpiewa aniołami”)



Ryc. Z. Zamojko

## Praca, która wszystkich wzbogaca

Holenderska plastyczka Agnes den Hartogh przez 3 dni tworzyła z uczniami Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Ustrzykach D. niezwykłą kompozycję. Stanie się głównym motywem kartek pocztowych, które mają być sprzedawane w różnych krajach.



Fot. T. Szewczyk

Agnes den Hartogh jest plastyczką i społeczniką. Prowadzi warsztaty, odczyty i zajęcia z zakresu sztuki i twórczości plastycznej. Dużo podróżuje po świecie, prowadząc warsztaty plastyczne z dziećmi i ludźmi niepełnosprawnymi. W Meksyku działała z dziećmi z sierocińca. W Hondurasie zajmowała się losem robotników na plantacji kawy. W Albanii z pacjentami szpitala psychiatrycznego tworzyła dzieła, które zostało wykorzystane na kartki świąteczne rozprowadzane w Holandii.

- Jako człowiek, artystka plastyczka, inicjatorka i stymulatorka różnych działań nieustannie szukam inspiracji twórczej, nowych wyzwań i nowych doświadczeń, z których płynie nauka - mówi Agnes. - Praca z dziećmi i osobami o mniejszych szansach daje mi dużo satysfakcji i wzbogaca wszystkie strony.

Uczniowie ustrzyckiego SOSW od 20 do 22 września z zapalem pracowali pod okiem Agnes den Hartogh i jej męża, wycinając kolorowe elementy i przyklejając je na ścianach. Dzięki temu wnętrza na pierwszym piętrze ich szkoły stała się widokiem fantastycznego miasta.

- Po zakończeniu pracy kompozycja zostanie sfotografowana i wykorzystana na kartkach pocztowych, które będą sprzedawane w różnych krajach - mówi dyrektor SOSW Jan Fedczak. - Dochody ze sprzedaży mają być przeznaczone na potrzeby naszej placówki.

a. z.

## Wybór był niełatwy

„Zabytki na Kresach” to tytuł wystawy fotograficznej Andrzeja Szczerbickiego. Wernisaż w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej odbył się 17 września. - To data dla kresów bardzo ważna - mówi autor wystawy. - Agresja ZSRR, która nastąpiła przed 71 laty, sprawiła, że - jak się później okazało - kresy zostały poza granicami Polski.

Na wystawie znalazło się osiemdziesiąt barwnych fotografii. Są one plonem co najmniej kil-

kunastu wypraw na Ukrainę, podejmowanych w ciągu ostatnich kilkunastu lat.

- Zrobiłem podczas tych wyjazdów, które od otwarcia przejścia kolejowego w Krościenku w 1994 r. organizujemy w naszym oddziale ToNz-u przynajmniej raz w roku, tysiące zdjęć. Był ogromny problem, które wybrać. Nie ma tu ani jednej fotografii ze Lwowa, bo Lwów zasługuje na osobną wystawę. Zrezygnowałem też z zabytków drewnianych, bo i one powinny mieć

oddzielną wystawę - wyjaśnia A. Szczerbicki.

Wystawione fotografie ukazują zabytki sakralne (kościół, cerkwie, synagogi, kaplice, wnętrza świątyni, ołtarze, figury religijne, cmentarze) i świeckie (zamki, pałace, baszty, ratusze, mury obronne, bramy, detale architektoniczne).

Przybliżają one te miejsca, które są nam znane czasami z opowieści rodziców lub dziadków, a częściej z kart historii i literatury... Bołszowce, Brzeżany, Buczac,

Chocim, Czerwonogród, Felsztyn, Halicz, Husiatyn, Jazłowiec, Kamieniec Podolski, Krzemieniec, Ostróg, Począjów, Podhajce, Podhorce, Podkamień, Pomorzany, Rohatyn, Satanów, Stanisławów, Starokonstantynów, Tarnopol, Trembowla, Zamość, Złoczów, Żółkiew...

Wystawę „Zabytki na Kresach” można oglądać w sali wystawowej Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ustrzykach D. do połowy października.

h. t.

# A ONI SZLI I SZLI DZIESIĄTKOWANI

W Ustrzyckim Domu Kultury 17 września odbyły się obchody Dnia Sybiraka. Później ich uczestnicy modlili się podczas mszy, odprawionej w intencji zesłańców w kościele parafialnym p.w. Najświętszej Marii Panny Królowej Polski. Na koniec zaś złożono kwiaty, wieńce i zapalono znicze w miejscach, upamiętniających ich tragiczne losy.



W obchodach Dnia Sybiraka uczestniczyło dużo młodzieży

Fot. T. Szewczyk

To pocieszające, że w tym dniu sala widowiskowa UDK wypełniła się niemal do ostatniego miejsca. Jeszcze bardziej budujący jest fakt, że - oprócz dawnych zesłańców i ich rodzin, oprócz przedstawicieli władz samorządowych oraz różnych służb i instytucji - uczestniczyli w tych uroczystościach dużo młodzieży. Zachowanie gimnazjalistów z ustrzyckich gimnazjów i uczniów ustrzyckich szkół ponadgimnazjalnych pozwala sądzić, że rozumieją tragizm tej części naszej przeszłości.

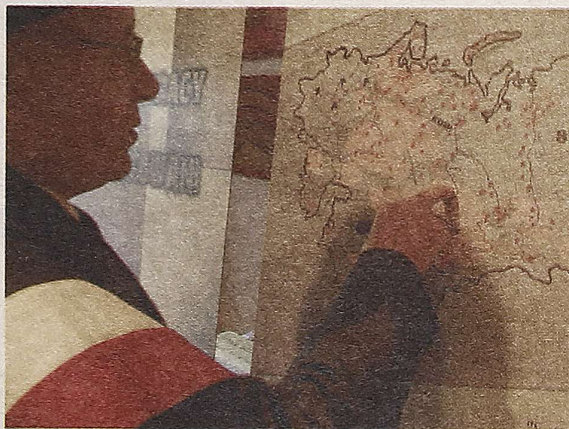
Być może taki nastrój skupienia i powagi wynikał i z tego, że wystąpienia przedstawicieli władz samorządowych odległe były od oficjałek. - W mojej rodzinie data 17 września była ważniejsza od 1 września, bo to co się później stało, bardzo mocno odbiło się na losach moich najbliższych - mówił burmistrz ustrzycki Henryk Sułaja.

I opowiedział o swoim dziadku Ignacym, który zmarł na Syberii... I o swojej mamie, która na zesłaniu

jako 12-letnia dziewczynka musiała po jego śmierci opiekować się dwiema młodszymi siostrami i dwuletnim bratem...

Do historii babki swojej żony odwołał się wicestarosta Zygmunt Kra-

sowski. Jej mąż był legionistą, a po odzyskaniu przez Polskę niepodległości komendantem policji pod Brześciem. Eugenię z siedmiorgiem dzieci zesłano w rejon Omska, a potem trafiła do oblasti aktiubiń-



T. Siniewicz pokazuje miejsce, gdzie był zesłany

Fot. T. Szewczyk

skiej. Najmłodsze z dzieci zamarło w drodze na zesłanie. Drugie zmarło później. Do Polski wróciła z pięciorgiem dzieci po ponad 6-letnim pobycie na nieludzkiej ziemi...

- Do dzisiaj nie możemy się do-

liczyć, ilu ludzi było zesłanych i ilu tam na zawsze zostało. Do dzisiaj ta zbrodnia nie została osądzona - stwierdził Z. Krasowski. - Już coraz więcej ludzi wie, co to Katyń, Ostaszków, Starobielsk czy Miednoje, lecz nadal jeszcze niewiele osób wie, co oznaczają nazwy Kołyma, Workuta, Nowosybirsk, Norylsk, Komi czy Omsk...

Co znaczy Omsk, do brze wie także Tadeusz Siniwiec, który podczas Dnia Sybiraka był chorążym poczty sztandarowego ustrzyckiego Związku Sybiraków...

- Byłem na północ od Omska - mówi. - Przetrawiałem, ale do dzisiaj nie wiem, jak...

Mieszkał wraz z rodzicami w Uhnowie. Właśnie kończyli budowę nowego domu. Jesienią 1939 r. mieli się przeprowadzić. Ojciec pracował na poczcie. Jak wybuchła wojna i weszli Sowieci, ojciec „wyczuł, co się święci” i zaczął się ukrywać. Mamę aresztowali jeszcze w 1939 r. Tadeusz, wówczas niespełna siedmioletni chłopiec, razem z babką został zabrany na początek następnego roku...

- Wywieźli nas do Kazachstanu - opowiada T. Siniwiec. - Babka po roku zmarła. Zostałem sam jak palec. Jak Hitler zaatakował ZSRR, to już niczego nie było. Mówili, że wszystko idzie na front. Przychodziłem do jakiegoś domu, stawałem w kacie i czekałem. Tam byli Czecheny, Kazachowie, Ukraińcy, mieszanka różnych narodów. Nigdy mnie nie wy-

rzucili. Jak mieli coś do jedzenia, to dali. Jak nie mieli, to przynajmniej mogliem się zagrzać...

W 1945 r. trafił do domu dzieciaka w Aktiubińsku. Był zagłodzony. Prawie zapomniał polskiej mowy.

## MARSZ SYBIKÓW

„Z miast kresowych, wschodnich osad i wsi, Szkół, urzędów i kamienic i chat: Myśmy znów do Niepodległej szli, Jak z zaboru, sprzed dwudziestu lat.

Bo od września, od siedemnastego, Dłuższą drogą znów szedł każdy z nas: Przez łód spod bieguna północnego, Przez Lubiankę, przez Katyński Las!

Na nieludzkiej ziemi znowu polski trakt Wyznaczyły bezimienne krzyże... Nie zatrzymał nas czerwony kat. Bo przed nami Polska - coraz bliżej!

I myśmy szli i szli - dziesiątkowani! Choć zdradą pragnął nas podzielić wróg... I przez Ludową przeszliśmy - niepokonani

Nie umiał czytać ani pisać. W lutym 1946 r. odnalazła go... mama.

- Przyjechała... Nie poznałem jej... Ale ona mnie poznała - mówi pan Tadeusz. - W kwietniu 1946 r. wróciliśmy do Uhnowa. Pięć lat później znowu nas wysiedlili. Przyjechaliśmy w Bieszczady. Mama zmarła w tym roku. Miała 98 lat...

W nastrój uroczystości bardzo dobrze wpisał się montaż słowno-muzyczny „Przed Wami głowę kłonię”, przygotowany pod kierunkiem Bogumiły Radwańskiej przez uczniów Bieszczadzkiego Zespołu Szkół Zawodowych. Wystąpili w nim: Ada Drozd, Przemek Wojtasik, Ewelina Stec, Ola Kuczaj, Marcelina Drozd, Bogusia Hatała, Monika Olchowy, Marcelina Ryba i Ewa Tkacz.

W jego finale znalazł się „Marsz Sybiraków”. Słowa autorstwa Mariana Jonkajtysa, wsparte muzyką Czesława Majewskiego.

T. Szewczyk

## ŻEBY ZNALEŹĆ, TRZEBA SZUKAĆ

c.d. ze s. 1

Z uwagi na specyficzną budowę terenu, dostępność dla urządzeń wiertniczych, warunki ochrony środowiska i inne sytuacje, uniemożliwiające wykonanie tradycyjnych otworów strzałowych, stosuje się grupy płytkich otworów o głębokości ok. 2 m. Grupowanie otworów pozwala zmniejszyć wagę ładunku materiału wybuchowego do maksymalnie 4 kg. Otwory płytkie wierci się zazwyczaj ręcznymi urządzeniami wiertniczymi, tzw. penetrometrami.

Wiercenie otworów głębszych odbywa się przy pomocy samodzielnymi wiertnic z użyciem płuczki. Płuczkę, która odprowadza materiał z odwiertu i chłodzi koronkę wiertła, stanowi woda z domieszką ilu. Il ma stabilizować ścianki otworu wiertniczego.

W trudnych warunkach górskich lub miejscach niedostępnych dla pojazdów stosuje się mniejsze przenośne urządzenia wiertnicze, które umożliwiają wiercenie do 15 m pod poziomem terenu. Są one dowożone w pobliże miejsca wiercenia, a następnie przynoszone w częściach przez brygadę wiertaczy i składane na punkcie strzałowym.

**Dokładnie w pionie i poziomie**  
Powierzchnia zajęta każdorazowo przy wierceniu pojedynczego otworu przeciętnie wynosi ok. 40 m<sup>2</sup>.

Punkty wzbudzenia (otwory strzałowe) rozmieszczone są co 40 me-

trów, natomiast punkty odbioru (geofony) co 20 metrów.

Profile sejsmiczne, punkty wzbudzenia i pozycje odbiorników wyznaczane są w terenie metodami geodezyjnymi zgodnie z projektem badań sejsmicznych. Dokładność tych prac powinna wynosić: 0,1 m w pionie oraz 0,5 m w poziomie.

Geofony wzdłuż profilu sejsmicznych zakładane są przez brygady piesze. Kabel sejsmiczny rozwijany jest z plecakowych nosideł. Natomiast sprzęt rozwożony jest środkami transportu kołowego.

- Rejestracji fali sejsmicznej dokonują geofony rozmieszczone wzdłuż linii odbioru. Geofon transformuje energię fali sejsmicznej (szczególnie jej składową pionową, związaną z prędkością) na impulsy elektryczne, przekazywane kablami do aparatury rejestrującej - tłumaczy M. Łowicki. - Cykl pomiarowy na jednym punkcie strzałowym trwa ok. 1 godzinę.

**Z szacunkiem dla przyrody**  
Na etapie planowania badań Geofizyka Kraków zwróciła się o uszczegółowienie informacji o obszarach objętych ochroną i o uwarunkowaniach mogących mieć wpływ na realizację prac do nadleśnictw Bircza, Ustrzyki D., Brzozów, Lesko i Lutowska oraz do Zespołu Parków Krajobrazowych w Przemysłu, Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Rzeszowie i Wojewódzkich Urzędów Ochrony Zabyt-

ków w Przemysłu i Krośnie.

Podczas ubiegania się o koncesje na prace poszukiwawcze PGNiG S.A. Oddział w Sanoku uzyskała decyzje środowiskowe, które określają warunki prowadzenia prac na terenie rezerwatów przyrody, pomników przyrody, w strefie ochrony bezpośredniej ujęć wodnych, obiektów archeologicznych i zabytkowych. W przypadku prowadzenia prac w ich pobliżu stosowana jest bezpieczna odległość od ich granic.

W wyznaczonych i projektowanych obszarach „Natura 2000” nie są niszczone siedliska przyrodnicze i siedliska roślin i zwierząt. Badania są wykonywane poza okresem lęgowym. Na pozostałych obszarach chronionych prace terenowe mogą być prowadzone po uzyskaniu stosownych zezwoleń. Zachowywane są bezpieczne odległości prac od środowiskowych stref ciszy.

Polowe prace badawcze zostały tak zaplanowane, aby były jak najmniej uciążliwe dla środowiska. Z tego powodu rozpoczęły się one późnym latem i mają się zakończyć jeszcze w zimie.

- Wzbudzenie dynamitowe, roboty wiertnicze, tworzenie tymczasowych dróg jest wykonywane w miejscach o najniższej wartości przyrodniczej, wytypowanych w oparciu o inwentaryzację przyrodniczą, wykonaną jeszcze przed rozpoczęciem prac. Bazy terenowe są organizowane poza obszarem „Natury



Samochód z aparaturą rejestrującą dane sejsmiczne z geofonów

Fot. T. Szewczyk

2000” w terenach już zurbanizowanych - uzupełnia M. Łowicki.

### Jak najmniej szkód

Badania sejsmiczne w terenach zurbanizowanych prowadzone są z uwzględnieniem zasad bezpieczeństwa dotyczących szczególnie rozmieszczenia punktów wzbudzenia. Po zakończeniu badań geofizycznych w miejscach, gdzie wystąpiły jakieś szkody, wykonawca prac jest zobowiązany do ich naprawienia zgodnie z prawem geologicznym i górniczym przez przywrócenie stanu poprzedniego lub przez zapłatę odszkodowania.

- To, co nabroiliśmy, staramy się jak najszybciej naprawić - mówi jeden z przedstawicieli Geofizyki. - Mamy służby, które jeżdżą za naszymi urządzeniami i sprzątają. Jeżeli czegoś nie naprawimy, to szkoda jest szacowana i wypłacamy odszkodowanie.

Z każdym właścicielem nieruchomości, na której prace mają być prowadzone, podpisana jest umowa o prawie wstępu. Właściciel danej nieruchomości może nie zgodzić się na wstęp. Konsekwencją braku możliwości wykonania otworów strzałowych w założonych miejscach może być nieuzyskanie informacji istotnej ze względu na cel badań.

- W umowie, jaką zawieramy z właścicielem nieruchomości, są dane kontaktowe osoby, z którą należy się skontaktować, gdy wystąpią jakieś szkody. Każdy przypadek wystąpienia szkód rozpatrywany jest indywidualnie. Na miejsce przyjeżdża rzeczoznawca, który wraz z właścicielem nieruchomości określa ewentualne szkody oraz ustala wysokość odszkodowania - dodaje szef grupy sejsmicznej.

T. Szewczyk



## Ranking „Najzamożniejsze samorządy”

## JEDNI W GÓRĘ, INNI W DÓŁ

Obydwa nasze powiaty – leski i bieszczadzki – znów znalazły się w czołówce. Wszystkie bieszczadzkie gminy zmieściły się w połowie gmin o wyższych dochodach budżetów na 1 mieszkańca, a trzy z nich zostały sklasyfikowane w pierwszej pięćdziesiątce. Warto zauważyć, że część bieszczadzkich gmin w obecnym rankingu w porównaniu z poprzednim odnotowała skokowy awans.

Taki optymistyczny obraz sytuacji ekonomicznej bieszczadzkich samorządów wyłania się z rankingu „Najzamożniejsze samorządy”, opracowanego przez prof. Pawła Świaniewicza i opublikowanego w czasopiśmie „Wspólnota” (nr 37 z 11 września 2010 r.).

Ranking powstał w oparciu o wskaźnik dochodów budżetu samorządu za 2009 r. przeliczonych na 1 mieszkańca. Osobno ujęto w nim województwa, powiaty, miasta wojewódzkie, miasta na prawach powiatu, miasta powiatowe, małe miasta i gminy wiejskie.

Samorządy bieszczadzkie znalazły się w trzech z tych kategorii: powiaty, miasta powiatowe i gminy wiejskie.

## Radość, ale nie za wielką

Wśród powiatów liderem jest powiat człuchowski z dochodami 1460 zł na 1 mieszkańca. Drugie miejsce przypadło powiatowi człuchowskiemu z dochodami per capita o 22 zł niższymi. Na trzecim miejscu najzamożniejszych powiatów znalazł się... powiat bieszczadzki, w którym dochody na jednego mieszkańca wyniosły 1341 zł (w poprzednim rankingu 8 lokata z dochodami 1092 zł na mieszkańca).

- To jest tylko statystyka – mówi

starosta bieszczadzki Krzysztof Gąsior. - Pokazuje, jakie są dochody naszego powiatu na 1 mieszkańca. My mamy niewielką liczbę mieszkańców i m.in. dlatego zajęliśmy tak wysoką pozycję.

W dochodach znalazło się to wszystko, co udało się pozyskać z funduszy unijnych, z budżetu państwa, od nadleśnictw, od gminy. Dobrze byłoby, gdyby ta suma dochodów naszego powiatu, to były jego dochody własne.

Zatem taka wysoka pozycja naszego powiatu w rankingu to jest powód do radości, ale ta radość nie może być zbyt wielką.

Powiatowi leskiemu przypadła 14 lokata z dochodami na 1 mieszkańca 1145 zł (rok temu było to 34 miejsce z dochodami 918 zł).

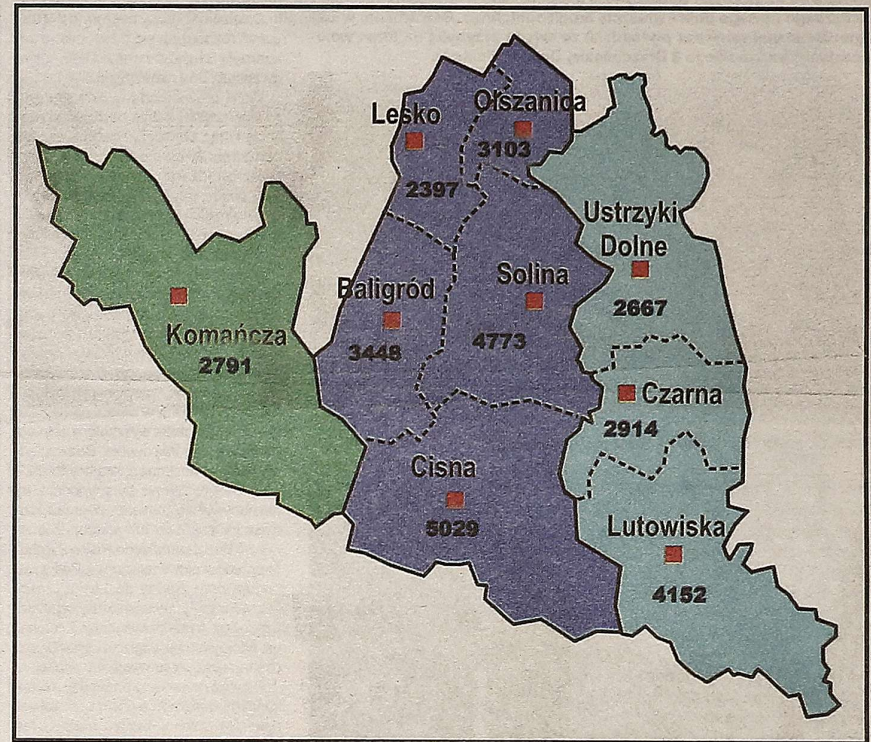
W tej kategorii sklasyfikowano 314 powiatów. Zatem lokaty powiatów bieszczadzkiego i leskiego są naprawdę bardzo wysokie.

## Przyglądamy się każdej złotówce

W rankingu miast powiatowych znalazło się 268 miast. Pierwsze miejsce zajęły Polkowice z dochodami 5734 zł na 1 mieszkańca. Dochody w wysokości 3782 zł per capita dały drugą lokatę Kamieniowi Pomorskiemu. Na trzecim miejscu uplasowało się Piaseczno – 3486 zł na 1 mieszkańca.

Ustrzyki Dolne, mające w 2009 r. dochody na 1 mieszkańca na poziomie 2667 zł, zostały sklasyfikowane na 64 pozycji. Z Podkarpacia tylko dwa miasta znalazły się wyżej: Jasło (47 miejsce) i Stalowa Wola (59 miejsce).

- Uważam, że nasza lokata jest wysoka – komentuje ustrzycki wynik burmistrz Henryk Sutuja. - Za-



wdziecemos ją w dużej mierze pieniądзом, jakie udaje nam się pozyskiwać z funduszy unijnych i innych źródeł zewnętrznych. To także wynik całkiem niezłych dochodów własnych gminy i bardzo racjonalnej gospodarki finansowej.

Dużo pieniędzy przeznaczamy na inwestycje i przyglądamy się każdej złotówce na wydatki bieżące. Jesteśmy wśród jednostek samorządowych o najniższych wydatkach na administrację. Kredyty czy pożyczki bierzemy bardzo ostrożnie i tylko na cele inwestycyjne. Mamy bardzo niski wskaźnik zadłużenia – ok. 12%. Można zatem powiedzieć, że sytuacja finansowa naszej gminy jest dobra.

Kilkaśmi lat temu ogłoszono, że Ustrzyki D. to miasto i gmina skazane na śmierć. Dzięki Bogu, ta zapowiedź się nie sprawdziła. W dużej mierze to także zasługa przedsiębiorczych ludzi, którzy nie czekają na mannę z nieba.

Lesko znalazło się na 149 miejscu z 2411 zł dochodu na 1 mieszkańca.

## Lepiej być wśród bogatych

Ranking gmin wiejskich to zestawienie z największą liczbą pozycji. Znalazło się w nim aż 1581 gmin.

Liderem w tej kategorii (nieodmiennie od pierwszego rankingu) jest Kleszczów z niebotycznymi dochodami 36097 zł na 1 mieszkańca. Dochody drugiego w tym wykazie Rewala w wysokości 16484 zł na 1 mieszkańca też robią wrażenie. Na trzecim miejscu znalazło się Podedwórze z dochodami per capita 8181 zł.

Najwyżej z bieszczadzkich gmin wiejskich - 11 lokata – została sklasyfikowana Cisna. Dochody 1 mieszkańca tej gminy 4592 zł. Lutowiska są na 21. miejscu – 4354 zł. 22 53 44 9 25 27 26 15 11 Cisna również są niczego sobie – 5029 zł.

- Nasz dochód jest tak wysoki ze względu na małą liczbę mieszkańców. W naszej gminie mieszka niespełna 1700 ludzi – stwierdza wójtka Cisnej Renata Szepećka. - Tak naprawdę nie jesteśmy potęgą finansową, bo nasz budżet nie przekracza nawet 10 mln zł. Często nie wystarczy nam pieniędzy na wykonywanie wszystkich zadań statutowych. Tak mała gmina nie generuje

dużych dochodów własnych, a podatki lokalne mamy jedne z najniższych. Ale na podkreślenie zasługuje fakt, że jesteśmy gminą aktywną i pozyskujemy sporo pieniędzy zewnętrznych.

Oczywiście, taka pozycja w rankingu cieszy. Lepiej być wśród najbogatszych niż wśród najbiedniejszych. Jednak życzyłabym sobie, byśmy mieli takie dochody na 1 mieszkańca i 10 tysięcy mieszkańców.

Dochody w wysokości 4773 zł na 1 mieszkańca przyniosły bardzo wysoką lokatę Solinie – 19 miejsce. W porównaniu z poprzednim rankingu gmina ta awansowała o 24 oczka.

- Na pewno lepiej być bogatym, bo ma się swoje pieniądze na realizację przedsięwzięć, które wynikają z zadań gminy – mówi soliniński wójt Zbigniew Sawiński. - Nasze dochody to wynik pewnej dyscypliny podmiotów gospodarczych, podatników i mieszkańców. Na te dochody jednak oprócz dochodów własnych składają się także pieniądze pozyskiwane z różnych źródeł – z funduszy unijnych, z budżetu państwa, dotacje i pożyczki z WFOŚiGW.

Dla naszej gminy wysokie dochody na 1 mieszkańca to poważne utrudnienie, bo z powodu ich poziomu nie możemy uzyskać maksymalne dofinansowania z różnych programów i zamiast np. 75% dostajemy 50%.

Ważne jest, że my tych pieniędzy nie przejadamy. W ub. r. na inwestycje przeznaczaliśmy 42% dochodów. W tym roku będzie to ok. 50%. Poza tym nie pompujemy dochodów pożyczkami i kredytami. Zobowiązania gminy stanowią ok. 15% naszego budżetu.

W pierwszej pięćdziesiątce i to na 34 miejscu sklasyfikowano Lutowiska. Ubiegłoroczne dochody 1 mieszkańca tej gminy wyniosły 4152 zł.

## Awans musi cieszyć

Pozostałe gminy bieszczadzkie znalazły się nieco dalej. Ale w ich przypadku ważne jest to, że w porównaniu z poprzednim zdecydowana większość z nich przesunęła się w górę. Niektóre zaliczyły bardzo efektywny skok o kilkaset pozycji.

Wśród tych gmin, które odnotowały spektakularny awans, jest Baligród. Rok temu zajmował w rankingu 464 miejsce, a teraz z dochodami 3448 zł na 1 mieszkańca ułokował się na 81 miejsce.

- Nie czuję się wójt gminy bogatej. Wręcz przeciwnie. Mamy kilka poważnych inwestycji zaczętych, o kilku innych myślimy i zastanawiamy się, skąd wziąć na nie pieniądze – mówi baligrodzki wójt Robert Stepien. - Taka wysoka pozycja naszej gminy jest dla mnie zaskoczeniem, miłym zaskoczeniem. W 2009 r. mieliśmy dużą inwestycję. Za prawie 8 mln zł robiliśmy kanalizację i oczyszczalnię. Pozyskaliśmy na nią dofinansowanie z PROW i wzięliśmy też kredyt z WFOŚiGW. Prawdopodobnie to jest główna przyczyna naszego bardzo wyraźnego awansu w rankingu.

Jeszcze potężniejszy skok wykonała Olszanica. Przed rokiem zajmowała 800 miejsce. Teraz przypadła jej 226 lokata z dochodami 3103 na 1 mieszkańca.

- Awans o blisko 600 pozycji mówi sam za siebie i musi cieszyć – komentuje wicewójt olszanicki Robert Petka. - Udało się do gminy ściągnąć w ub. r. sporo pieniędzy z zewnątrz. To pozwoliło na zrobienie w gminie tego, co nasi mieszkańcy uważali za najpilniejsze. Nie było żadnych wielkich fajerwerków, ale skupiliśmy się na poprawie stanu dróg, budowie chodników, modernizacji bazy oświatowej, remontach i doposażeniu świetlic wiejskich.

Jeśli chodzi o naszą gminę, to najważniejsze jest jednak o inno: wzrostowa tendencja. Z roku na rok przesuwamy się w górę i to nie w wyniku zwiększania zadłużenia. To dobrze wróży na kolejne lata.

Również gmina Czarna nie ma powodów do wstydu. Rok temu miała w rankingu numer czterocyfrowy. W obecnym z dochodami na 1 mieszkańca 2914 zł sklasyfikowała ją na 416 miejsce.

Bardzo blisko związana z Bieszczadami Komańcza, w której ubiegłoroczne dochody 1 mieszkańca wyniosły 2790 zł, zajęła w tegorocznym rankingu 593 lokatę. Rok temu było 301 miejsce.

T. Szewczyk

## Po dziesięciu niedźwiadkach...

## Tuzin rysi

23 września rozpoczęła się sprzedaż nowego okolicznościowego bonu z serii „Flora i fauna Bieszczadzkiego Parku Narodowego” – „Tuzin rysi”. Po „10 niedźwiadkach”, które ukazały się w lutym tego roku, to już drugi bon propagujący ochronę najcenniejszych gatunków zwierząt, występujących na terenie Bieszczadzkiego Parku Narodowego.



Na rewersie bonu przedstawiona jest sylwetka rysia eurazjatyckiego, największego w Europie przedstawiciela kotowatych, który - jako rzadki i zagrożony wyginięciem gatunek - wpisany jest do Polskiej czerwonej księgi zwierząt. Umieszczenie rysia na bonie nie jest przypadkowe. Właśnie to zwierzę jest w emblematie Bieszczadzkiego Parku Narodowego, który jest emitentem bonu.

Awers banknotu to sylwetka prof. Wilktora Ryszarda Schramma - wybitnego specjalisty z dziedziny biochemii i fizjologii roślin, który - co prawda - urodził się w Poznaniu, ale emocjonalnie związany był z Bieszczadami ze względu na pochodzenie swojego ojca Ryszarda Schramma z Olchowej. Wychowywany u swoich dziadków w Bieszczadach wyruszał stąd na swoje pierwsze wyprawy krajoznawcze. Swoje zwłazki z Bieszczadami opisał w książce „Prywatna podróż pamięci”.

Bon nie są środkiem płatniczym. Ma jedynie wartość kolekcjonerską, a jego podstawowym celem jest promocja parku i ochrony zwierząt.

Bon został wydrukowany w Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych w Warszawie i ma wszelkie zabezpieczenia charakterystyczne dla banknotów: papier ze znakiem wodnym, włókna widoczne w promieniach UV, numer typograficzny wykonany farbą świecącą w promieniach UV, hologram PWPW S.A. Umieszczone jest w etui w postaci kolorowego folderu.

Organizatorem akcji emisji bonu jest firma NEO Tomasz Tarnopolski ze Skawiny. Bon w cenie 12 złotych jest do nabycia w Ośrodku Naukowo-Dydaktycznym Bieszczadzkiego Parku Narodowego w Ustrzykach Dolnych lub na stronie [www.bonmiejski.pl](http://www.bonmiejski.pl).

W przyszłym roku planowane są dwie kolejne serie, które zostaną poświęcone wilkowi i żubrowi.

/ola/

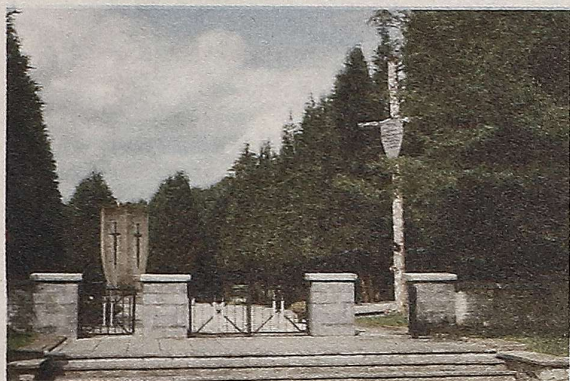
## Wielkie bitwy „małej wojny” 34 Budziszynskiego Pułku Piechoty (V)

## Cmentarz szybko się zapełnia

W sierpniu tego roku minęło 65 lat od czasu, gdy mieszkańcy Baligrodu po roku od tragicznych wydarzeń z 6 sierpnia 1944 r. - z lękiem oczekujący każdego nowego dnia - wreszcie mogli odetchnąć. Garnizonem w Baligrodzie stanął wówczas pododdział ze składu przybyłej na teren województwa rzeszowskiego 8 Drezdeńskiej Dywizji Piechoty.



Radiotelegraficy z 34 pułku piechoty w Ustrzykach Górnych (czerwiec 1946 r.)  
Fot. ze zbiorów autora



Żołnierze 34 Budziszynskiego Pułku Piechoty przed odejściem z Baligrodu  
zbudowali cmentarz wojenny  
Fot. W. Cieślak

Zmiana dyslokacji 34 pułku piechoty z Sanoka do Baligrodu związana była z wyznaczeniem jego pododdziałów do grupy operacyjnej „Rze-

szów”, której organizacja przyniesić miała po wiosennych niepowodzeniach usprawnienie kierowania wojskami oraz zwiększenie skuteczno-

ści w zwalczaniu UPA i przyspieszenie przesiedleń ludności ukraińskiej.

Działalność grupy operacyjnej „Rzeszów” rozpoczęła się 5 kwietnia, a zakończyła 31 października 1946 r., kiedy została ona rozwiązana.

Walki prowadzone w składzie grupy operacyjnej z dnia na dzień stawały się coraz bardziej zacięte, zresztą z obu stron. Akcje pododdziałów pułku przeprowadzane były teraz planowo i w sposób ciągły. UPA traciła oparcie w ukraińskich wioskach, które pustoszały w wyniku przesiedleń. Inicjatywa zdecydowanie przeszła w ręce wojska.

Jednak siły, którymi grupa ta dysponowała (Wydzielone z 8 i 9 DP), nie były w stanie zlikwidować ukraińskiej partyzantki mającej dobry wywiad, trzymanej w korbach przez kierownictwo i cieszącej się poparciem znacznej części miejscowej ludności. „Przeciwnikiem był - jak napisał R. Sawicki w swoim pamiętniku - wytrawny, dobrze wyszkolony żołnierz i bandyta w jednej osobie. Bezwzględny, okrutny, doskonale znający teren.”

W Baligrodzie nie było tygodnia, by nie odbywał się żołnierski pogrzeb, najczęściej zaś dwa lub więcej. Żołnierze 34 Budziszynskiego Pułku Piechoty przed swoim odejściem z Baligrodu budują przy drodze do Leska cmentarz wojenny, który szybko się zapełnia. Cmentarz został poświęcony 1 listopada. Minie jeszcze długi rok, nim w Bieszczadach zapanuje względny spokój.

Przyjaźnie zawarte pomiędzy mieszkańcami Baligrodu a oficerami i żołnierzami 34 pułku w tamten trudny czas przetrwały lata. Dowódca 34 pułku piechoty płk Jan Gerhard, późniejszy pisarz, autor „Łun w Bieszczadach”, redaktor naczelny tygodnika „Forum”, ilekroć był w Baligrodzie w okolicy poseł /był posłem na Sejm z Krosna/ czy prowadząc spotkania autorskie, odwiedzał Baligród i zatrzymywał się u Władysława R. Czestym gościem w Baligrodzie była także kierowniczką baligrodzkiej szkoły w czasie okupacji i tuż po wojnie Maria Makowska.

Wiesław Cieślak

sklep, bo w Ustrzykach nie było dla nas miejsca.

We wsi jeszcze w październiku zwołano w szkole zebranie mieszkańców. Zapowiedziano, że wszyscy muszą się zapoznać z konstytucją Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Wiśń podzielono wg przysiółków. Przy głównym trakcie było „centrum”. Wyznaczono prelegentów-łumaczy i dwa razy w tygodniu odbywały się szkolenia uświadamiające.

Od czasu do czasu po lekcjach wybierałem się na obchód wokół ustrzyckiego rynku, przynosząc do domu wiadomości, które sklepy żydowskie zostały otwarte. Na otwarcie pozwolone również dostały polskie Kółko Rolnicze i ukraińska Torhowa.

Interesy szły dobrze, bo żołnierze kupowali różne rzeczy dla siebie i swych rodzin w Rosji. Na końcu górnej pierzei w ustrzyckim rynku, gdzie obecnie jest księgarnia, był sklep gospodarstwa domowego. Wszedłem za wojskowym, chcąc być świadkiem, co będzie kupował, bo już po miesiące krążyły różne opowieści o przybyszach. Kazał sobie podać z górnej półki miłynek do kawy, pańkami, że był tylko jeden. Zapłacił o cenę, zapłacił i zaczął kręcić korbką. Potem przyłożył do ucha i słuchał przez chwilę. Był jakiś niezadowolony, odstawił go na ladę i powiedział do „jewrejki”, że „nie igraje”. Domał się, że aby mu zwrócić pieniądze.

Oprócz handlu w sklepach były co środę targi na rynku. Tam rej wodziłi chłopcy i baby z wiosek, sprzedając żywność. Drugą grupę handlujących stanowili Polacy, sprzedający „na życie” swoje osobiste rzeczy. Miedzy tymi dwoma grupami handlarzy kręcił się mundurowi, szukając damskiej bielizny, sukienek, a przede wszystkim zegarków. Sam sprzedawałem kilka, nieźle na nich zarabając.

Witold Mołodyński

## Archeologia współczesna

Maluczko, a wędrujący prawym brzegiem Oslawy będą tamać sobie głowy, skąd na porośniętym wybujałymi samosiejkami placu w Mikowie wziętą się równy rząd pordezwiątałych, nikomu niepotrzebnych lamp oświetleniowych.



Fot. wald

Jeśli nie wpadnie komus do głowy podejść bliżej, a ten ktoś nie potknie się o zamaskowaną chaszczami szynę kolejową, nie skojarzy nieczynnych latarni z wąskotorówką.

Na razie o przeznaczeniu niszczących masztów wielu jeszcze pamięta. Wiedzą, że w Mikowie w latach świetności Bieszczadzkiej Zakładów Przemysłu Drzewnego znajdował się jeden z placów załadunkowych. Tutaj na zwiezione z wyrębów kłose umieszczano na lorach kolejki, dowożąc surowiec do przeróbki. Wtedy obecność lamp miała sens: umożliwiała kolejarzom pracę po zmroku.

Dzisiaj jednak urządzenia są nie tylko nieczynne, ale i bezsensowne. Kolejka od dobrych 20 lat nie kursuje pomiędzy Majdanem i Łupkowem a zakładem, jej torowiskami zaważniona przyroda.

Niedługo - jeśli nie zdarzy się cud i fundacja z Majdanu nie zada sobie trudu odtworzenia całego szlaku - próżno będzie szukać innych niż ławie do wypatrzenia budowle hydrotechniczne pamiętek po komunikacyjnym medium, które przez 100 lat wnosiło w odludne zakątki wiew większego świata, cywilizacji...

(wald)



## Tragiczna 71 rocznica

Słuchając 9 września b.r. w III programie Polskiego Radia audycji na temat agresji Związku Radzieckiego na Polskę, usłyszałem informację, że „listy Polaków wywożonych na Syberię i do Kazachstanu w latach 1939-41 sporządzali komuniści polscy.”

Być może w niektórych miejscowościach, które znalazły się pod okupacją sowiecką, tak było. Faktem jest, że Sowici do różnych organów administracyjnych dobierali sobie współpracowników z miejscowej ludności. Jednak do organów represji trafiali głównie komuniści, pochodzący z biedoty żydowskiej.

Z relacji dyrektora naszej szkoły pana W. Dwiduski wiem, że w Ustrzykach D. młodzi Żydzi mieli swoją organizację komunistyczną. Ujawnili się dopiero przy wkroczeniu Armii Czerwonej. Przez „bramę triumfalną” weszli zwracając grupą, podnosząc do góry rękę z zaciśniętą pięścią i śpiewając po żydowsku „Międzynarodówkę”.

Przez społeczność polską powiolo grozą. Ale dla śpiewających międzynarodówkę był to dalszy ciąg rewolucji. Otrzymali wkrótce pracę i czerwone opaski na rękawy. To oni, znając dokładnie miejscowych ludzi, przygotowali później listy tych, którzy mieli być zesłani.

Wiosną 1941 r. do państwa Dziurzyńskich, eksmitowanych z własnej kamienicy w rynku do małego drewnianego domku przy ul. Lenartowicza (obecnie ul. Jana Pawła II), przyszła ich znajoma Żydówka i powiedziała, że są na liście do wywózki i niech szybko gdzieś wyjeżdżają. Ale Dziurzyńscy czekali na ojca rodziny, który z wojny jeszcze nie wrócił i nie za bardzo mieli gdzie wyjechać. Zaczęli się pakować, suszyć suchary i czekać, kiedy nocą ktoś za stukną do drzwi.

Podobnie było z nami. Eksmitowani dwukrotnie z mieszkań, czekaliśmy ze strachem, jak jechał pociąg towarowy z kominkami w stronę Ustrzyk. Mieszkaliśmy w Brzegach D. Jedynym młodym Żydem był syn biednego szewca Mesera. To jemu przyszło sporządzić listę zesłańców z naszej wioski. Młody Meser (chyba) Lajbus przyniósł tę listę do domu. Jego matka ją przeczytała. Wybuchła awanturą. Lajbus nie chciał zrozumieć, co moja matka dla nich robiła, jak nieraz przymierali głodem. W końcu pani Meserowa chciała Lajbusia wyrzucić z domu, wyrzekając się go. W końcu lista została przez niego przepisana już bez naszej rodziny. Całą okupację sowiecką mieliśmy dzięki temu spokoj.

W. M.

## Wrzesień 1939 r. (XXIV)

## Uruchomienie rafinerii

Wracając ze szkoły, codziennie patrzyłem w okna pierwszego piętra domu pana Trumpfusa. Chciałem wiedzieć, czy mój nauczyciel historii już wrócił z wojny. Najczęściej przy oknie stała jego żona, wpatrując się w drogę w kierunku Brzegów Dolnych.



W sklepie, gdzie sowiecki żołnierz kupował miłynek, dzisiaj mieści się księgarnia  
Fot. T. Szewczyk

Z otwarciem naszej szkoły zbiegła się druga dobra wiadomość. Ogłoszono przyjmowanie do pracy w rafinerii nafty. Z dawnych pracowników, którzy zostali stamtąd zwolnieni przed ośmiu laty, utworzono „komitet uruchomienia rafinerii”. Do komitetu weszło również kilku inżynierów naftowych - uciekinierów z Trzebinii. Kierownikiem administracyjnym został dobry znajomy mojego ojca pan Truchanowicz. Komitet po przejrzeniu całego zakładu miał złożyć sprawozdanie o brakach, jakie należało uzupełnić w celu uruchomienia zakładu.

Pod koniec tygodnia przy śniadaniu mówiłem o moich wrażeniach szkolnych. Po śniadaniu zaś ojciec

opowiedział swoje spostrzeżenia, jakie wyniósł z rafinerii. Okazało się, że wszystkie działy zakładu były dobrze zabezpieczone i zakonserwowane. Po włączeniu prądu wszędzie było światło. Silniki elektryczne były „na chodzie”.

Nikt tego zakładu nie rozkradł, nie sprzedał maszyn, nie wyniósł narzędzi i nie zdemontował instalacji, żeby za parę groszy sprzedać na złom. Nikomu się wówczas nie przelewało, ale każdy zwalniany w 1932 r. otrzymał odprawę i wierzył, że jeszcze kiedyś wróci do pracy. Zapytałem ojca, co kupił wówczas za tę odprawę. Otrzymałem odpowiedź, że przenieśliśmy się z Jasienia do Brzegów Dolnych, gdzie mama założyła

# HOROSKOP

**BARAN (21.03. - 20.04.)** Nikt nie jest wolny od błędów. W Twoim przypadku spora ich część jest wynikiem nazbyt wielkiego rozdrabniania się, zajmowania się wieloma rzeczami jednocześnie. To nie pozwala Ci tak naprawdę niczego skutecznie dopilnować. Teraz spróbuj to zmienić. Opracuj sobie plan działania i realizuj go punkt po punkcie. Powinno Cię to uchronić przed chaosem i przymusić do systematyczności. Gdy zastosujesz się do tych wskazówek, możesz liczyć na powodzenie tego przedsięwzięcia, któremu obecnie w pracy najwięcej uwagi poświęcasz. W kontaktach z ludźmi uważnie słuchaj, co mają do powiedzenia inni.



**BYK (21.04. - 20.05.)** Choć to październik, Byczki poczują przypływ sił życiowych i będą pozytywniej patrzeć na życie. Takie nastawienie będzie podstawą większej wiary we własne umiejętności i własne siły. Twoje kroki będą nie tylko zdecydowane i mocne, a na dodatek poprowadzą do celu najkrótszymi drogami. Część współpracowników będzie to przypisywać szczęściu, część - intuicji, część - życiowemu doświadczeniu. Wszyscy będą mieć częstszą rację. Więcej uwagi poświęć najbliższym. Jakoś trudno Ci wygospodarować czas na rozmowę o ich problemach czy sukcesach. Oni czekają na to.



**BLIŹNIĘTA (21.05. - 21.06.)** Zależy Ci, by inni mieli o Tobie dobre zdanie. To dobrze. Lecz nie możesz, dążąc do tego, rezygnować z uzewnętrzniania swoich złości czy żalów. Ich tłumienie w sobie na pewno kiedyś skończy się gwałtowną eksplozją. Dlatego raczej na bieżąco mów, co Ci leży na wątrobie. Ale staraj się nie ranić nikogo, nie obrażać. Kładź nacisk na stronę merytoryczną, unikając podgrzewania emocji. Myślisz o zapewnieniu godziwych warunków życia sobie i rodzinie. Nie będzie to łatwe. Musisz szanować każdą złotówkę, gdyż nie zanoś się na to, że październik wyraźnie pogrubiał Twój portfel.



**RAK (22.06. - 22.07.)** Jest zagrożenie, że sytuacja do końca będzie się rozwijać w pożądanym przez Ciebie kierunku. Na jakiś czas może dobrze byłoby wycofać się z rywalizacji, którą ostatnio uprawiasz na kilku frontach. Jeśli odczuwasz zmęczenie tym ciągłym mierzeniem się z innymi, daj sobie sian! Nikt Twojej pozycji nie kwestionuje. Tego klimatu ciągłego współzawodnictwa mają też dość ludzie z Twojego otoczenia. Jeśli zaś nie potrafisz zmienić postawy, to może przeorientuj swego ducha współzawodnictwa na działalność społeczną albo polityczną. Niedługo wybory samorządowe, więc to może mieć sens.



**LEW (23.07. - 22.08.)** No początek października zanosi się na huśtawkę nastroju i wzrost rozdrażnienia. Lepiej będzie tym Lewkom, które mogą liczyć na wsparcie cierpliwego i wyrozumiałego partnera, który nie obraża się o byle co, a w momentach trudnych wspiera psychicznie. Samotne Lwy będą mieć gorzej, bo ich labilność emocjonalna może zrazić otoczenie i przyczynić się do pogłębienia poczucia osamotnienia. Nie powinno się to odbijać na jakości Twojej pracy. Dlatego możesz przystąpić do realizacji planów zawodowych, ponieważ obecnie rysuje się duża szansa na ich powodzenie.



**PANNA (23.08. - 22.09.)** Panny poczują przypływ sił, co pozytywnie wpłynie na ich aktywność i zapewni skuteczność poczynić. Ale nie oczekuj od życia za dużo i ciesz się z tego, co otrzymujesz. Pamiętaj, że - jak mówi przysłowie arabskie - „u mądrego pożądanie ustępuje po namyśle, u głupiego myślenie idzie za pożądaniami”. Postępuj tak, jak sugeruje pierwsza część tej maksymy. Będzie Ci brakować czasu na wykonanie wszystkich zamierzeń. Dlatego nie marnuj czasu. Gdyby wystąpiły kłopoty ze snem, nie ciekaj się do prochów. Postaraj się uwolnić od natrętnych myśli, wyciszyć. To powinno pomóc.



**WAGA (23.09. - 22.10.)** Początek października powinien być dla Wag dosyć pomyślny. To w jakiej mierze wynik tego, że właśnie ten znak teraz panuje na niebie. Zdrowie raczej nie powinno Ci sprawić zmartwienia. Jednakże na wszelki wypadek jedz więcej owoców i warzyw oraz staraj się unikać przeciagów. Przeżyjesz sympatyczne chwile z najbliższą osobą. Wzajemna więź winna się wzmacnić. Żadne jesienne szarugi, przymrozki, burze jej nie osłabiają. Stabilność uczuciowa pozwoli Ci spokojnie zająć się pracą zawodową. Ale nie wolno Ci ani na chwilę stracić zimnej krwi i dać się ponieść nerwom.



**SKORPION (23.10. - 21.11.)** Październik to dla Skorpionów może być okres nie za dobry. Rysujące się przed Tobą trudności, nie zmobilizują Cię do wysiłku i nie wywołają dodatkowych pokładów energii. Nie zdecydujesz się na jakieś konkretne ruchy, lecz będziesz czekać, aż się wszystko samo wyjaśni. A samo się nie wyjaśni... Nie czekaj na cud i weź swoje sprawy w swoje ręce. Jeśli chodzi o relację z partnerem, to perspektywy są dobre. Przy odrobinie aktywności z Twojej strony może się jeszcze ten układ polepszyć. Kładź się spać o znośnej porze. Śledzenie przed telewizorem do nocy nie służy Twemu zdrowiu.



**STRZELEC (22.11. - 21.12.)** Niektóre październikowe plany i poczynania Strzelców znajdują się w impasie. Trudno będzie Ci znaleźć takie metody działania, które będą zbliżać Cię do celu. Lecz nie wolno Ci rezygnować i poddawać się także wówczas, gdy trafisz na poważne przeszkody. W takim przypadku myślij, kombinuj i szukaj jakichś obejść, które pozwolą je pokonać. Mamy jesień. Trzeba zatem brać pod uwagę przygotowania do zimy. Musisz sporządzić preliminarz wydatków i go przestrzegać. Takie postępowanie uchroni Cię przed finansowymi kłopotami w późniejszym czasie, a zima Cię nie zaskoczy.



**KOZIOROŻEC (22.12. - 20.01.)** Koziorożce nie mogą liczyć na jakąś szczególną opiekę ze strony planet i będą zdane głównie na własne siły i własną pomyślność. Uświadomienie sobie tego stanu jest ważne wtedy, gdy przyjdzie Ci podejmować decyzje w kwestiach nie do końca klarownych i oczywistych. Wówczas musisz wygasic emocje i włączyć myślenie. W poczynaniach zawodowych w trudnych momentach - oprócz pomysłu - nieodzowne okaże się skorzystanie z pomocy współpracowników. W kontaktach damsko-męskich warto ograniczyć nadmierną zaborczość, bo może się ona stać przyczyną zgrzytów.



**WODNIK (21.01. - 18.02.)** W najbliższym okresie dziedzina, w której Wodniki będą się mogły wyżyć, stanie się głównie praca. Zapadłoby do roboty, umiejętności, inteligencja i systematyczność pozwolą Ci dobrze wywiązywać się z powinności. Nie zbraknie Ci także sił na podejmowanie się nowych zadań, które wykrócą poza zakres Twoich obowiązków. Skupienie się na sprawach zawodowych sprawi, że nieco zaniedbasz dom. Domownicy to zauważą i nie za bardzo zechcą się z tym pogodzić. Trzeba będzie znaleźć jakieś rozwiązanie, które pozwoli na to, by wilk nie zdechł z głodu, a owca nie wyciągnęła kopyt.

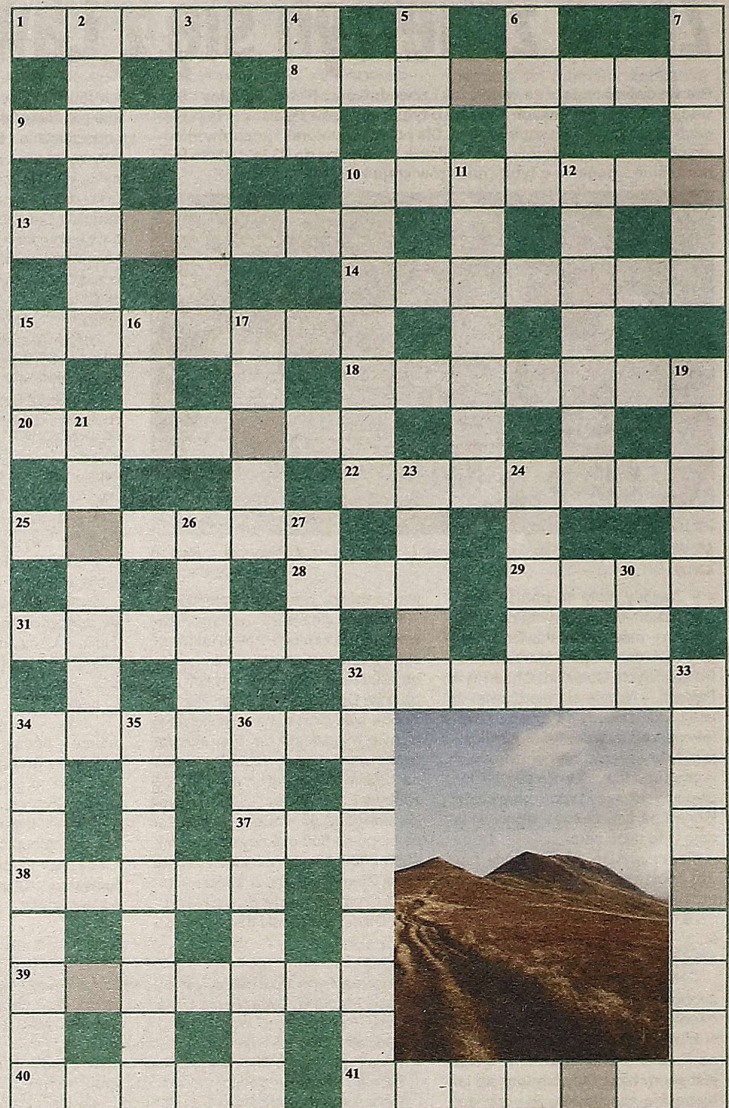


**RYBY (19.02. - 20.03.)** Ryby na początku jesieni powinny cechować się lepszą formą psychiczną. To pomoże Ci w doprowadzeniu do końca zaległych spraw. W ryzykownych projektach będzie trzeba uruchomić wszystkie rezerwy. Kto nie ryzykuje, ten - jak mówią - nie je, ale - jak też mówią - kto nie ryzykuje, ten w marimze nie siedzi. Więc nie przeholuj! W życiu prywatnym czekając Cię wydarzenia, które nie pozwolą narzekać na nudę. Ciepłe słowa i sympatyczne gesty pod Twoim adresem podbudują wiarę w siebie. Nie oszczędzaj na okazywaniu życzliwości innym. Dzięki temu wzajemne kontakty staną się jeszcze lepsze.



# KRZYŻÓWKA

KUPON 460



## Poziomo:

1) kraj pomiędzy Odrą, Bugiem, Morzem Bałtyckim i Tatrami; 8) ostre zapalenie ropnej tkanki łącznej, często podskórnej; skutek zakażenia bakteriami ropotwórczymi; 9) czelochoda lub lukier na babce; 10) mała osada na miejscu dawnej wsi w dolinie Osławy; 13) tam biją monety; 14) partner na parkiecie; 15) odznacza się brakiem koordynacji, wadliwą kolejnością ruchów; 18) wielki nos; 20) tekstylne obuwia sportowe; 22) porywa szklivem przedmioty metalowe; 25) duża jaszczurka; 28) srebrna moneta wartości ¼ talara, w Polsce bita w XVII-XVIII w.; 29) sterta inaczej; 31) popularna marka cukierków (dropsów); 32) odmiana parafazy, która spełnia funkcję humorystyczną lub satyryczną; 34) klucie nożem; 37) Moteng (Kasjapa Matanga) - jeden z pierwszych misjonarzy buddyjskich w Chinach; 38) w prawo, w lewo lub w tył; 39) ze stolicą w Hanoi; 40) wysłona uczta o charakterze religijnym pierwszych chrześcijan; 41) szklana zasklepiona banieczka z lekiem do zastrzyku, płynem do kroplówki itp.

## Pionowo:

2) przeciwnik w dyskusji; 3) nieistniejąca wieś na południe od Krościenka; 4) duża kolorowa papuga; 5) kłótnia, zwada; 6) sterta jeszcze inaczej; 7) jeden z najbardziej znanych bieszczadzskich szczytów; 10) Pasztunowie, ludność zamieszkująca w Afganistanie i Pakistanie, prowadząca koczowniczy tryb życia, zajmująca się pasterstwem, handlem, uprawą ziemi; 11) rzadkie imię żeńskie; 12) Kornel ... - poeta, twórca „Maratonu”; 15) niski głos kobiecy lub chłopięcy; 16) w elementarzu Falskiego miała kota; 17) ciężki, sapiący oddech u niemowlęcia; 19) większy od serwetki; 21) duża wieś w gminie Komańcza; 23) rodzicielka; 24) miasto nad Sanem, z zamkiem Kmitów; 26) góralskie ognisko; 27) rzymski lub orli; 30) jedwabny pas przepasujący kimono; 32) pieprzówka, roślinna zielna lub krzewinka, ok. 1000 gatunków w Ameryce Północnej i Południowej; 33) określona przez prawo samodzielność jednostki terytorialnej, grupy narodowościowej lub wyznaniowej; 34) mała wioska w gminie Ustrzyki D.; 35) imię żeńskie; 36) „... nocy” w powieści Izaaka Asimowa i tytule filmu na niej opartego.

Z liter znajdujących się w szarych okienkach należy ułożyć hasło (bieszczadzka nazwa własna), będące rozwiązaniem krzyżówki. Rozwiązania prosimy nadsyłać pod adres redakcji w ciągu 7 dni od daty ukazania się gazety.

W losowaniu nagrody wezmą udział wyłącznie rozwiązania nadesłane na kuponach wyciętych z „GB”.

Fundatorem nagrody za rozwiązanie krzyżówki nr 460 jest „Gazeta Bieszczadzka”. Wyniki losowania nagrody za krzyżówkę nr 460 zostaną opublikowane w „GB” nr 21 (478).

W wyniku losowania nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 459 otrzymuje Józef Beńko z Wojtkówki.

Hasło krzyżówki nr 459 brzmiało: „Woronikówka”.

„Ewir”

Młodzieżowe Mistrzostwa Polski i IX Międzynarodowe Mistrzostwa Podkarpacia w Biegach Górskich Stylem Anglosaskim

# Znów zmierzyli się z Lawortą

Prawie ćwierć tysiąca zawodniczek i zawodników z Polski, Ukrainy i Słowacji walczyło na stokach Laworty o tytuły mistrzów Podkarpacia w biegach górskich stylem anglosaskim. Dla polskich junierek i juniorów młodszych, junierek i juniorów oraz seniorów do 23 lat były to jednocześnie zmagania o tytuły mistrzów kraju w tej konkurencji.



Medalistki biegu open kobiet (od prawej: L. Melicherova, I. Zatorska, I. Pakosz)  
Fot. T. Szewczyk

Zawody stały na bardzo wysokim poziomie sportowym i organizacyjnym – mówi przedstawiciel Komisji PZLA ds. Biegów Maratońskich, Przelajowych, Górskich i Chodu Piotr Pakosz – Wcale się nie dziwię, że ustrzyckie zawody są zawsze chwalone przez zawodników i zaliczają się do najlepiej zorganizowanych imprez sportowych w Polsce. Widać, że przygotowuje je spora grupa ludzi, którym na tym zależy i którzy wkładają w to dużo serca.

Rzeczywiście zawody były bardzo dobrze przygotowane i sprawnie przeprowadzone. Na dodatek podczas ich trwania – w sobotę 18 września – pogoda dopisała, choć wcześniej przez kilka dni lało i było zimno.

Nie było ani za gorąco, ani za zimno. Biegło się bardzo dobrze – ocenia trzykrotna mistrzyni świata w biegach górskich weteranek Irena Pakosz z Komorna. – Na górze jest sporo błota i utyłowuje się jak nieboskie stworzenia. Ale jak ktoś uprawia biegi górskie, to nie na takie trudnienia musi być przygotowany.

Na Lawortę I. Pakosz zdobyła tytuł wicemistrzyni Podkarpacia w biegu open kobiet. Aktualna mistrzyni świata weteranek musiała uznać wyższość najbardziej utyłowanej polskiej biegaczki górskiej Izabeli Zatorskiej z Wrocanki. I. Zatorska należy od lat do najlepszych zawodniczek w biegach górskich na świecie, m.in. pięciokrotnie zdobywała medale mistrzostw świata w biegach górskich i trzykrotnie triumfowała w Pucharze Świata w Biegach Górskich, a w tym roku wywalczyła złoto na mistrzostwach świata masters. Z brązowym medalem z Ustrzycy wyjechała z kolegi najbardziej znana i utyłowana słowacka biegaczka górka Ludmila Melicherova z Bardejova.

Wg opinii fachowców bieg na Lawortę był we wszystkich kategoriach kobiecych nie tylko najliczniej, ale i najmocniej obsadzonym tegorocznym biegiem górskim w Polsce. Dlatego należy docenić rezultat reprezentantki MKS „Halicz” Ustrzyki D. Marty Orłowskiej. Ustrzycka juniorka młodsza zdobyła srebro w ramach Młodzieżowych Mistrzostw Polski i srebro w swojej kategorii wiekowej. Wyrpedziła ją jedynie złota medalistka XVI Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży „Lubuskie 2010” w biegu na 2000 m z przeszokdami, uczestniczka Igrzysk Olimpijskich Młodzieży w Singapurze i reprezentantka Polski na mistrzostwach świata w biegach górskich Katarzyna Dulak z Nowego Sącza.

Marta pobięła bardzo dobrze i zrobiła tyle, ile mogła – ocenia trener lekkoatletów MKS „Halicz” Ustrzyki D. Grzegorz Oleksyk. – Wiedzieliśmy, że K. Dulak jest poza jej zasięgiem. Jednak różnica ich czasów na mecie

jest mniejsza, niż się spodziewałem.

Również pozostali ustrzyccy zawodnicy nie zawiedli. Patryk Lachowski wyraźnie wygrał bieg młodzików na 1900 m. Drugie miejsce w tym biegu zajął Daniel Chmielowski. Kamila Kobos była druga we współzawodnictwie młodzieczek na tym samym dystansie. Brązowy medal w biegu na 1900 m dziewcząt ur. w l. 1997-98 zdobyła Edyta Bielec. Dwie ustrzyckie zawodniczki stanęły na podium po biegu na 800 m dziewcząt ur. w l. 1999-2000. Drugie miejsce zdobyła Anna Ziembikiewicz, a trzecie – Jagoda Gromala. Maciej Buško był drugim, a Dawid Kłodowski trzeci w biegu

ich równolatków na tym samym dystansie. Bieg dziewcząt ur. w 2001 r. i młodszych na 600 m zakończył się zwycięstwem Sabiny Lizis. Natomiast w biegu ich rówieśników, również na 600 m, najszybszy był Dawid Wójcik z Ustjanowa.

W biegu open mężczyzn zwyciężył Miłosz Szcześniński z Osowej Sieni przed Danielem Wosikiem z Ostrowca Świętokrzyskiego i Jakubem Woźniakiem z Krakowa.

Złotym medalistą Młodzieżowych Mistrzostw Polski w Biegach Górskich Stylem Anglosaskim został także Miłosz Szcześniński. Srebro zdobył krakowianin Jakub Woźniak, a brąz Maciej Bierczak z Porąbki. Piąte miejsce we współzawodnictwie młodzieźców zajął reprezentant gospodarzy Hubert Wiktor.

W biegu weteranów A na dystansie 8 km zwyciężącą został Piotr Jarzab z Leska, który zajął 26 miejsce w biegu open.

Klasyfikacja zespołowa przyniosła zdecydowane zwycięstwo MKS „Halicz” Ustrzyki D. Drugie miejsce zajął KKB MOSiR Krosno, a trzecie LKS „Kłos” Olkusz. Sklasyfikowano 19 klubów.

Jako klub wypadliśmy bardzo dobrze – podsumowuje G. Oleksyk. – Na nasz dorobek złożyły się wyniki uzyskane przez członków sekcji lekkoatletycznej i narciarskiej. Również wyniki indywidualne są w pełni satysfakcjonujące. Rezultaty w najmłodszych kategoriach wiekowych pozwalają zaś patrzeć w przyszłość z optymizmem.

T. Szewczyk

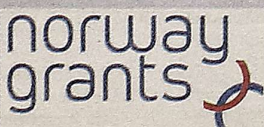
**Organizatorzy i partnerzy zawodów:** Urząd Miejski Ustrzyki D.; Podkarpacki Okręgowy Związek Narciarski w Ustrzykach D.; Komisja Biegów Górskich Przelajowych, Ulicznych oraz Chodu PZLA; MKS „Halicz” Ustrzyki D.; Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Ustrzykach D.; Międzyszkolna Kryta Pływalnia „Delfin” w Ustrzykach D.; Ustrzycki Dom Kultury; Starostwo Powiatu Bieszczadzkiego; Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” w Ustrzykach D.; Narciarska Szkoła Sportowa w Ustrzykach D.; Holenderska Fundacja „Samen voor Polen”; Stowarzyszenie Miłośników Sportu i Rekreacji „Alpejczyk” przy PGNiG w Warszawie; Komenda Powiatowej Policji w Ustrzykach D.; Bieszczadzkie Centrum Informacji i Promocji w Ustrzykach D.

**Sponsorzy zawodów:** Ministerstwo Sportu i Turystyki ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej; „Pamo-Plast” Sp. z o.o. (Anna i Józef Pałysowie); radni Rady Miejskiej w Ustrzykach D.; Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” Oddz. Podkarpacki; Urząd Miejski w Ustrzykach D.; Kancelaria Notarialna (Liliana Adamska); Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. (Wiesław Jasiński); Telewizja Kablowa „Transmitel” Sp. z o.o. (Adam Łukaszyk); Holenderska Fundacja „Samen voor Polen”; Bieszczadzki Bank Spółdzielczy Ustrzyki D. (Mariusz Niżnik); Starostwo Powiatu Bieszczadzkiego; Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy Ustrzyki D.; „Salon Mody” (Robert Kamiński); FHU „Edmark” Kazimierz Górecki; Restauracja „Niedźwiadek” (Arkadiusz Kuc); Kawiarnia - Pizzeria „Orlik” (Bronisław Pleś); Bar „Ewa” (Edward Kuc); Hurtownia Art. Przem., Chem. i Tytoniowych „Dan-Mir” (Miroslaw Białkowski); Agencja Ubezpieczeń „Sidor”; „Kolorowy Świat Dziecka” (Andrzej Bilik); FHU „Eden” (Edward Krzaczkowski); Sklep Turystyczny „Azymut” (Waldemar Hrynyszyn); SHU „Halicz” (Tadeusz Woźniak); FHU „Agrol” (Małgorzata i Adam Tkaczowie); Muzeum Przyrodnicze bDpN (Tomasz Winnicki); Bieszczadzkie Centrum Informacji i Promocji; Wydawnictwo Kartograficzne „Compass” Kraków; Pizzeria-Kawiarnia „Manhattan” (Beata Królkowska); STU „Ergo Hestia” Oddział Tamobrzeg; Nadleśnictwo Ustrzyki D.; Sklep Motoryzacyjny „Auto-Moto-Zbyt” (Janina i Zbigniew Kazmierczakowie); TU Inter-Risk Oddział Tamów Filia Krosno; TU „UNIQA” SA (Józef Jakiel) Krosno; HD i „Asekuracja” Oddział Krosno; TUIR „Warta” S.A. Oddział Lublin; Wypożyczalnia - Serwis, Export - Import „Centrum Sportowe”; Zakład Pracniczy (Adam Nowocin); Sklep Wielobranżowy „Dajka” (Danuta i Andrzej Toporowscy); PHP „Bosz” Sp. z o.o. Olszanica; FHU „Row-Chem” (Ryszard Krycki); FHU „Roter” (Teresa Wójciewicz); Pawilon Meblowy „Carla” (Beata Chrzaszcz); Jadłodajnia „Kuchcik” (Janina Dudziak); Handel Detaliczny Stacjonarny i Obwoźny „Arka” (Maria Wójciewicz); Księgarnia (Wiesława Pelczarska); „Multifarb” (Anna Stanisł.); Art. Przemysłowe (Miroslaw Wajda).

Młodzieżowe Mistrzostwa Polski - IX Mistrzostwa Podkarpacia w Biegach Górskich Stylem Anglosaskim stanowią część projektu „Tworzenie i wdrażanie strategii zarządzania kulturą i ruchem turystycznym w przygranicznych obszarach Polski i Ukrainy”, który został dofinansowany ze środków priorytetu 2.9 „Polityka regionalna i działania transgraniczne w ramach Norweskiego Mechanizmu Finansowego”.

Wsparcie udzielone przez Norwegię poprzez dofinansowanie ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego

Supported by a grant from Norway through the Norwegian Financial Mechanism



## Wyniki

Młodzieżowych Mistrzostw Polski i Międzynarodowych Mistrzostw Podkarpacia w Biegach Górskich Stylem Anglosaskim Ustrzyki Dolne; 18.09.2010 r.

### Młodzieżowe Mistrzostwa Polski w Biegach Stylem Anglosaskim

**Mężczyźni – dystans 8 km, przewyższenie +/-529 m:** 1. Miłosz Szcześniński (LLKS Osowa Sień); 2. Jakub Woźniak (WKS „Wawel” Kraków); 3. Maciej Bierczak („Montrail CW-X” Porąbka); 4. Sylwester Lepiarz (MUKS THM Ostrowiec Świętokrzyski); 5. Hubert Wiktor (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 6. Damian Rachwałski (KKB MOSiR Krosno).

**Kobiety – dystans 6,1 km, przewyższenie +/-435 m:** 1. Katarzyna Dulak (UKS „Budowlani” Nowy Sącz); 2. Marta Orłowska (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 3. Karolina Mierzejewska (MUKS THM Ostrowiec Świętokrzyski); 4. Patrycja Maślach (SKB Kraśnik); 5. Gabriela Ekiert (GOSiR Krościenko Wyżne); 6. Anna Barczyk (IKS Olkusz).

### Międzynarodowe Mistrzostwa Podkarpacia w Biegach Górskich Stylem Anglosaskim

**Bieg open kobiet – dystans 6,1 km, przewyższenie +/-435 m:** 1. Izabela Zatorska (CWX „Montrail Team” Wrocanka); 2. Irena Pakosz (MLUKS „Technik” Komorno); 3. Ludmila Melicherova (www.chyrowa.pl Dukla – Słowacja); 4. Katarzyna Dulak (UKS „Budowlani” Nowy Sącz); 5. Magdalena Łączak („Team 360 Stopni” Mielec); 6. Marta Orłowska (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

**Juniorki młodsze – dystans 6,1 km, przewyższenie +/-435 m:** 1. Katarzyna Dulak (UKS „Budowlani” Nowy Sącz); 2. Marta Orłowska (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 3. Karolina Mierzejewska (MUKS THM Ostrowiec Świętokrzyski).

**Seniorki – dystans 6,1 km, przewyższenie +/-435 m:** 1. Magdalena Łączak („Team 360 Stopni” Mielec); 2. Anna Barczyk (IKS Olkusz); 3. Beata Bury (KKB MOSiR Krosno).

**Weteranki – dystans 6,1 km, przewyższenie +/-435 m:** 1. Izabela Zatorska (CWX „Montrail Team”); 2. Irena Pakosz (Komorno); 3. Ludmila Melicherova (www.chyrowa.pl Dukla – Słowacja).

**Juniorki – dystans 6,1 km, przewyższenie +/-435 m:** 1. Patrycja Maślach (SKB Kraśnik); 2. Patrycja Zajęga (LKS „Kłos” Olkusz); 3. Kornelia Mączka (LKS „Kłos” Olkusz).

**Bieg open mężczyzn – dystans 8 km, przewyższenie +/-529 m:** 1. Miłosz Szcześniński (LLKS Osowa Sień); 2. Daniel Wosik (MUKS „Montrail Team” Ostrowiec Świętokrzyski); 3. Jakub Woźniak (WKS „Wawel” Kraków); 4. Maciej Bierczak („Montrail CW-X” Porąbka); 5. Paweł Zima (KKB MOSiR Krosno); 6. Sylwester Lepiarz (MUKS THM Ostrowiec Świętokrzyski).

**Juniory młodszy – dystans 8 km, przewyższenie +/-529 m:** 1. Sylwester Lepiarz (MUKS THM Ostrowiec Świętokrzyski); 2. Dominik Jarco (BLKS Żywiec); 3. Wojciech Pasich (IKS Olkusz).

**Juniory – dystans 8 km, przewyższenie +/-529 m:** 1. Maciej Bierczak („Montrail CW-X” Porąbka); 2. Damian Rachwałski (KKB MOSiR Krosno); 3. Oleksander Chenikalo (Lwów – Ukraina).

**Seniory A – dystans 8 km, przewyższenie +/-529 m:** 1. Miłosz Szcześniński (LLKS Osowa Sień); 2. Jakub Woźniak (WKS „Wawel” Kraków); 3. Paweł Zima (KKB MOSiR Krosno).

**Seniory B – dystans 8 km, przewyższenie +/-529 m:** 1. Daniel Wosik (MUKS Montrail Team Ostrowiec Świętokrzyski); 2. Robert Świątek (LKB Rudnik); 3. Paweł Dybek („Team 360 Stopni” Mielec).

**Weterani A – dystans 8 km, przewyższenie +/-529 m:** 1. Piotr Jarzab (Lesko); 2. Sylwester Dudek (LKB Rudnik); 3. Igor Melnyk (Lwów – Ukraina).

**Weterani B – dystans 8 km, przewyższenie +/-529 m:** 1. Wiesław Wyśniski (LKB Rudnik); 2. Lesław Zych (LKB Rudnik); 3. Dariusz Łabudzki (Sandomierz).

**Weterani C – dystans 8 km, przewyższenie +/-529 m:** 1. Leonid Hvozdejski (Lwów – Ukraina).

**Młodziczki – dystans 1900 m, przewyższenie +/-110 m:** 1. Irena Pakosz (KKB MOSiR Krosno); 2. Kamila Kobos (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 3. Sylwia Paguła (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

**Młodzicy – dystans 1900 m, przewyższenie +/-110 m:** 1. Patryk Lachowski (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 2. Daniel Chmielowski (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 3. Hubert Wokosz (KB GOSiR Krościenko Wyżne).

**Dziewczęta ur. w l. 1997-98 – dystans 1900 m, przewyższenie +/-110 m:** 1. Julia Stefanyszyn (Pustomyty – Ukraina); 2. Agnieszka Filipowska (LKB Rudnik); 3. Edyta Bielec (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

**Chłopcy ur. w l. 1997-98 – dystans 1900 m, przewyższenie +/-110 m:** 1. Marcin Kuliga (LUKS „Burza” Rogi); 2. Mateusz Borkowski (LKB Rudnik); 3. Kamil Kasperkiewicz (KKB MOSiR Krosno).

**Dziewczęta ur. w l. 1999-2000 – dystans 800 m, przewyższenie +/-45 m:** 1. Kamila Graba (GOSiR Krościenko Wyżne); 2. Anna Ziembikiewicz (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 3. Jagoda Gromala (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

**Chłopcy ur. w 1999-2000 – dystans 800 m, przewyższenie +/-45 m:** 1. Kamil Merglewski (GOSiR Krościenko Wyżne); 2. Maciej Buško (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 3. Dawid Kłodowski (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

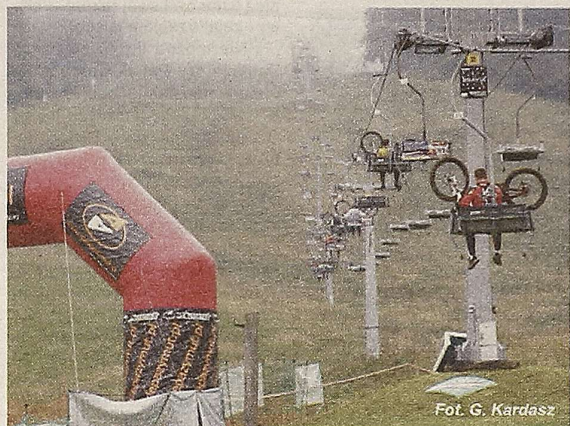
**Dziewczęta ur. w 2001 r. i młodsze – dystans 600 m, przewyższenie +/-30 m:** 1. Sabina Lizis (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 2. Eliza Lorenc (GOSiR Krościenko Wyżne); 3. Karina Hawrot (GOSiR Krościenko Wyżne).

**Chłopcy ur. w 2001 r. i młodszy – dystans 600 m, przewyższenie +/-30 m:** 1. Dawid Wójcik (UKS „Lotnik” Ustjanowa); 2. Maksym Kędziarski (Szkoła Podstawowa nr 23 Rzeszów); 3. Mikołaj Urban (GOSiR Krościenko Wyżne).

**Klasyfikacja klubowa:** 1. MKS „Halicz” Ustrzyki D. – 81 pkt.; 2. KKB MOSiR Krosno – 38 pkt.; 3. LKS „Kłos” Olkusz – 36 pkt.; 4. IKS Olkusz – 27 pkt.; 5. KB GOSiR Krościenko Wyżne – 20 pkt.; 6. MUKS THM Ostrowiec Świętokrzyski – 18 pkt.

# Adrenalina gwarantowana

Ustrzycka gmina wyszła naprzeciw tych miłośników dwóch kółek, którzy poszukują mocnych wrażeń i sportowych wyzwań. Specjalnie dla nich na stokach Laworty powstał park rowerowy „Downhill”.



Fot. G. Kardasz

Gmina Ustrzyki Dolne dzięki wyjątkowym walorom krajobrazowym i przyrodniczym stanowi idealne zaplecze do uprawiania turystyki rowerowej. Ten rodzaj turystyki jest coraz popularniejszy i ma coraz więcej zwolenników.

Na terenie Bieszczadów wytyczono całą sieć ciekawych tras rowerowych do uprawiania tradycyjnych, rekreacyjno-wypoczynkowych przejazdów rowerowych. Umożliwiają one poznanie z rowerowego siedelka niemal całych Bieszczadów, nawet tych ich części, które niedostępne są dla turystów zmotoryzowanych.

Ustrzycka gmina wyszła także naprzeciw oczekiwaniom tych miłośników dwóch kółek, którzy poszukują mocnych wrażeń i sportowych wyzwań. Specjalnie dla nich na stokach górującej nad miastem Laworty (769 m n.p.m.) przygotowany został park rowerowy.

W parku rowerowym „Downhill” na Laworcie - jako jedynym w Polsce - zbudowano trzy trasy zjazdowe do uprawiania kolarstwa ekstremalnego: jedną trasę „downhill” o długości ok. 1500 m i dwie trasy „freeride”, mające po ok. 1000 m długości i różniące się stopniem trudności.

- Wszystkie trasy zaprojektowane są przez specjalistów i gwarantują wspaniałą zabawę zarówno stawiającym pierwsze kroki w kolarstwie grawitacyjnym, jak i najbardziej zaawansowanym zjazdowcom - mówi Joanna Socha-Kotula z Urzędu Miejskiego w Ustrzykach D. - Trasy mają różnicowanie nachylenia, są płynne i szybkie oraz zróżnicowane pod względem trudności. Na każdej znajdują się liczne przeszkody, skocznie, profile, zakręty, bandy, uskoki czy trawersy, które urozmaicają jazdę i gwarantują sporą dawkę adrenaliny.

Wszystkie trasy usytuowane są na północnym stoku Laworty. Sąsiedztwo krzeselkowego wyciągu narciarskiego umożliwia amatorom kolarstwa ekstremalnego szybki wyjazd na górę i... szusowanie w dół na rowerze.

Park rowerowy „Downhill” to część projektu „Tworzenie i wdrażanie strategii zarządzania kulturą i ruchem turystycznym w przygranicznych obszarach Polski i Ukrainy”, który uzyskał dofinansowanie ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego EOG. Całkowita wartość projektu wynosi 313 126 euro, zaś dofinansowanie stanowi 85% tej kwoty, czyli 266157 euro.

- Głównym celem naszego projektu jest intensyfikacja i uatrakcyjnienie współpracy polsko-ukraińskiej w dziedzinach turystyki i kultury w obszarach przygranicznych - dodaje J. Socha-Kotula. - Jednym z ważniejszych efektów będzie wspólne promowanie i popularyzacja kolarstwa ekstremalnego po obu stronach granicy. Bardzo chętnie podzieliliśmy się doświadczeniami z zakresu tworzenia tras rowerowych i organizacji zawodów w kolarstwie ekstremalnym z naszym partnerem Starym Samborem.

h. t.

Trasy w parku rowerowym „Downhill” na Laworcie dostępne dla wszystkich chętnych po wcześniejszym zaznajomieniu się z regulaminem, który informuje o zagrożeniach oraz odpowiedzialności w razie wypadków.

Regulamin znajduje się przy wjeździe na trasy przy stacji narciarskiej „Laworta” oraz na stronie [www.ustrzyki-dolne.pl](http://www.ustrzyki-dolne.pl) i [www.ustrzyki-narty.pl](http://www.ustrzyki-narty.pl). Warunkiem skorzystania z tras jest także posiadanie odpowiedniego sprzętu do uprawiania tej dyscypliny sportu.

Park rowerowy „Downhill” na Laworcie stanowi część projektu „Tworzenie i wdrażanie strategii zarządzania kulturą i ruchem turystycznym w przygranicznych obszarach Polski i Ukrainy”, który został dofinansowany ze środków priorytetu 2.9 - Polityka regionalna i działania transgraniczne w ramach Norweskiego Mechanizmu Finansowego.

Wsparcie udzielone przez Norwegię poprzez dofinansowanie ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego Supported by a grant from Norway through the Norwegian Financial Mechanism



## Puchar Burmistrza Ustrzyk D. w Downhillu

### Pierwsze zawody, pierwsze rekordy

W parku rowerowym „Downhill” na Laworcie 12 września odbyły się pierwsze w naszym regionie zawody w tej ekstremalnej odmianie kolarstwa górskiego. Było to jednocześnie otwarcie trzech tras rowerowych, które w połączeniu z narciarską kolejką linową tworzą wyjątkowy w skali kraju kompleks sportowy.



Fot. M. Stachowicz

#### Wyniki

Pucharu Burmistrza Ustrzyk D. w Downhillu  
Park Rowerowy „Laworta” - 12.09.2010 r.

**Juniorzy:** 1. Szymon Kobylarski („Joy-Ride” Sanok); 2. Dawid Duda (Przemysł); 3. Hubert Ziąja (Przemysł).

**Pro:** 1. Rafał Cecot („CKBikeshop” Kielce); 2. Jakub Grudz (Sanok); 3. Norbert Stachurski („Kingston Racing Team” Warszawa).

**Hobby full:** 1. Wojciech Foks (SSR „Omen” Skiermiewice); 2. Amadeusz Bać (Boguchwała); 3. Przemysław Drożdż (Sanok); 14. Adrian Orłowski (Ustrzyki D.); 16. Michał Skorupski (Wetlina).

**Hardtail:** 1. Grzegorz Drożdż (Trepcza); 2. Adam Lewandowski (Przemysł); 3. Karol Zajac („Azymut” Przemysł).

**Masters:** 1. Piotr Gembalik (SW „Time” Sanok); 2. Waldemar Hrynyszyn („Azymut” Przemysł); 3. Antares Gryczan („Hungry4sport Team” Warszawa).

## Lekkoatletyczna Liga Młodzików Województwa Podkarpackiego

### Ostatni sprawdzian

Na stadionie CWKS „Resovia” w Rzeszowie przeprowadzone zostały zawody w ramach Lekkoatletycznej Ligi Młodzików Województwa Podkarpackiego. Dla tej kategorii wiekowej był to ostatni sprawdzian przed Międzywojewódzkimi Mistrzostwami Młodzików, zaś dla pozostałych - kolejny mityng.

W rzeszowskich zawodach wystartowali zawodnicy i zawodniczki z klubów lekkoatletycznych z Podkarpacia oraz z Nowego Sącza (Małopolska) i Chełma (Lubelskie). Do rywalizacji stanęli też reprezentanci MKS „Halicz” Ustrzyki D.

W biegu młodzików na 1000 m Patryk Lachowski zajął trzecie miejsce. Patrycja Śliwiak uzyskała drugi wynik w biegu młodziczek na 300 m przez płotki. W biegu młodziczek na 1000 m Kamila Kobos była druga. Paulina Dzień zakończyła bieg młodziczek na 600 m na czwartej pozycji.

Ustrzycka juniorka Marta Orłowska wyraźnie zwyciężyła w biegu kobiet na 1000 m. W biegu na tym samym dystansie w gronie dzieci starszych najszybsza była Edyta Bielec.

Bieg dzieci młodszych na 600 m zakończył się zwycięstwem Jagody Gromali. We wszystkich zawodach dzieci starszych na tym samym dystansie Martyna Lachowska była druga, a Joanna Bielec - czwarta.

h. t.

h. t.

## Otarli się o podium

W Giraltovcach 16 września rozegrany został turniej piłki nożnej. Wzięły w nim udział reprezentacje samorządów, które mają z tym słowackim miastem podpisane umowy partnerskie.



W tym memencie jeszcze wszystko było możliwe

Fot. T. Szewczyk

Na boisku ze sztuczną nawierzchnią, przypominającym nasze „Orliki”, zagrały - oprócz zespołu gospodarzy - dwie druży-

ny z Polski (Wielopole Skrzyńskie i Ustrzyki D.) oraz jedna z Ukrainy (Stary Sambor).

Drużyna ustrzycka wyróżniała

się dwoma parametrami: najwyższą średnią wieku i najwyższymi funkcjami zawodników w samorządzie. Tworzyli ją: Henryk Sultuła - burmistrz ustrzycki, Jacek Przybyła - wiceburmistrz ustrzycki, Krzysztof Gąsior - starosta bieszczadzki, Julian Czarniecki - przewodniczący RM, Bogdan Ferenc - wiceprzewodniczący RM, Marek Dzwisz - radny miejski i Artur Woźny - radny powiatowy.

Przeciwnicy nie okazali szacunku ani dla wieku, ani dla stanowisk. Ustrzycka ekipa, mimo ambitnej postawy, okupionej kontuzjami M. Dzwisza, J. Przybyły i A. Woźnego, przegrała z Giraltovcami i z Wielopolem Skrzyńskim. - Ale i tak możemy powiedzieć, że otarliśmy się o podium - podsumowuje ustrzycki wiceburmistrz.

Pierwsze miejsce zajęli piłkarze ze Starego Sambora, którzy w finale zwyciężyli ekipę gospodarzy. Trzecia lokata przypadła Wielopolu Skrzyńskiemu.

h. t.

### Podziękowanie

Z inicjatywy i na prośbę Komisji ds. Rodziny, Opieki Społecznej i Spraw Mieszkaniowych Rady Miejskiej w Ustrzykach D. przed rozpoczęciem roku szkolnego właściciele działających na terenie miasta firm udzielili pomocy i rzeczości dla uczniów Zespołu Szkół Publicznych nr 1 w Ustrzykach D., wywodzących się z rodzin wielodzietnych. Dzięki ich hojności dzieci otrzymały na początku nowego roku szkolnego obuwie sportowe, różnego rodzaju odzież, tomistry oraz przybory szkolne.

#### Pomocy udzielił:

- sklep obuwniczy przy pl. Chopina – Dariusz Sobiecki (75 par obuwia);
- sklep obuwniczy „Obcasik” przy ul. Korczaka – Anna Krupińska (obuwie);
- sklep „Kastech” przy ul. 1 Maja – Małgorzata Ryniak (tomistry);
- sklep wielobranżowy w DH „Halicz” – Danuta Toporowska (tomistry);
- sklep odzieżowy w DH „Halicz” – Joanna Chrzęszcz (odzież);
- sklep wielobranżowy „Navi” przy ul. Rynek – Agnieszka Gajdemska (odzież, tomistry);
- Salon Mody przy ul. Rynek – Robert Kamiński (odzież, przybory szkolne);
- Firma Handlowa „Inez” przy ul. Rynek – Arleta Conio (odzież);
- Firma Handlowa „Josław” przy ul. 29 Listopada – Joanna Kuśmider (odzież);
- księgarnia przy ul. Rynek – Wiesława Pelczarska (przybory szkolne);
- hurtownia „Dan-Mir” przy ul. Fabrycznej – Mirosław Białkowski (zeszyty, przybory szkolne);
- Fabryka Obuwia „Befado” z Bielska-Białej (obuwie);
- Polska Grupa Energetyczna z Warszawy (darowizna 7000 zł na zakup odzieży i obuwia dla uczniów najbardziej potrzebujących pomocy).

Za udzieloną pomoc naszej młodzieży szkolnej wszystkim sponsorom z Ustrzyk Dolnych oraz Fabryce Obuwia z Bielska-Białej i Polskiej Grupy Energetycznej z Warszawy w imieniu komisji i własnym składam serdeczne podziękowania.

**Zdzisław Rudziński**  
- przewodniczący Komisji  
ds. Rodziny, Opieki Społecznej  
i Spraw Mieszkaniowych

### Lekkoatletyczne Mistrzostwa Makroregionu Młodzików

## Patrycja i Patryk powalczą w Toruniu

Najlepsi młodzicy i młodziczki z Podkarpacia i Małopolski 11 września na stadionie „Resovii” w Rzeszowie walczyli o tytuły mistrzów makroregionu i o zakwalifikowanie się do mistrzostw kraju dla tej kategorii wiekowej. Dla pozostałych zawodników był to kolejny mityng lekkoatletyczny.

W Rzeszowie z najlepszymi lekkoatletami z Polski Południowo-Wschodniej zmierzili się reprezentanci MKS „Halicz” Ustrzyki D. Dwoje z nich – Patrycja Śliwiak i Patryk Lachowski – wywalczyło awans do Lekkoatletycznych Mistrzostw Polski Młodzików, które początkiem jesieni odbędą się w Toruniu.



Patryk Lachowski w Toruniu wystartuje w biegu na 2000 m  
Fot. T. Szewczyk

Patrycja Śliwiak w biegu na 300 m przez płotki pobiła rekord życiowy i zajęła trzecie miejsce. Natomiast Patryk Lachowski, który wystartował w biegu na 2000 m, również ustanowił swój rekord życiowy i zajął trzecie miejsce.

- Nie można liczyć na to, że Patrycja czy Patryk wrócą z Torunia z medalami – ocenia szanse swoich podopiecznych trener Grzegorz Oleksyk. – Będzie dobrze, jak zmieszczą się w pierwszych dwudziestkach.

Pozostałe ustrzyckie młodziczki podczas rzeszowskich zawodów także wywalczyły punktowane lokaty, które jednak nie dały im prawa startu w zawodach centralnych. Kamila Kobos była szósta w biegu na 1000 m. Również szóste miejsce, lecz w biegu na 600 m zajęła Paulina Dzień.

W ramach mityngu na 1500 m kobiet pobięła Marta Orłowska. Wyraźnie wygrała, poprawiając swój rekord życiowy na tym dystansie... o 18 sekund.

Edyta Bielec, Joanna Bielec i Martyna Lachowska poprawiły rekordy życiowe w biegu na 1000 m i zajęły miejsca drugie, trzecie i czwarte w grupie dzieci starszych. Spośród dzieci młodszych, które ścigały się na tym dystansie, zdecydowanie najszybsza była Jagoda Gromala.

a. z.

### VI Bieg Uliczny „Pożegnanie Lata”

## Biegiem żegnali się z latem

W Krościenku Wyżnym 19 września odbył się VI Bieg Uliczny „Pożegnanie Lata”. Uczestnicy biegu głównego mieli do pokonania 10 km. Na krótszych dystansach natomiast rywalizowali uczniowie podstawówek, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych.



Kamila Kobos była najszybsza z gimnazjalistek  
Fot. T. Szewczyk

Na starcie krościenkiego biegu stanęli też biegacze i biegaczki MKS „Halicz” Ustrzyki D., którzy dzień wcześniej ścigali się na La-

worcie o tytuły młodzieżowych mistrzów Polski i mistrzów Podkarpacia. Mimo to ich biegiowe pożegnanie lata wypadło bardzo dobrze.

Bieg na 300 m dziewcząt z kl. III-IV szkół podstawowych zakończył się zwycięstwem Jagody Gromali. Joanna Bielec wygrała bieg na 600 m dziewcząt z kl. IV-VI podstawówek. Martyna Lachowska była w tym biegu czwarta, a Maria Kopeć – szósta.

We współzawodnictwie gimnazjalistek na 800 m najszybsza była Kamila Kobos. Czwartą lokatę wywalczyła Edyta Bielec, zaś Patrycja Śliwiak była piąta. Patryk Lachowski triumfował w biegu gimnazjalistów na 1000 m. Na pierwszej pozycji ukończyła także bieg na 2500 m Marta Orłowska, która ścigała się z uczennicami szkół ponadgimnazjalnych.

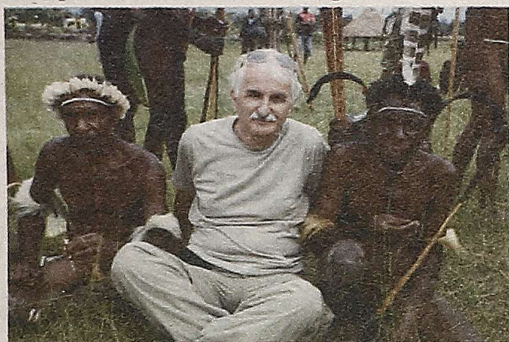
h. t.

BK Bieszczadzki Dom Kultury w Lesku  
mała galeria zaprasza

30.09.2010 (czwartek) - godz. 18<sup>00</sup>

na wernisaż wystawy:

Papusi z doliny Baliem



w fotografii  
Wiesława Sozańskiego

wystawa czynna: 30 września - 29 października 2010



**Fundacja Wspomaganie Wsi**  
PREFERENCYJNE POŻYCZKI  
NA DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ,  
AGROTURYSTYCZną, PSZCZELARSKĄ

Fundacja Wspomaganie Wsi w Warszawie udziela bezprocentowych pożyczek (0%) na wsparcie:

- \* dla małych i średnich firm,
- \* na działalność pszczelarską (min. 10 pni pszczałek),
- \* agroturystykę (dla rolników),
- \* montaż baterii słonecznych

W ramach pomocowego programu "Mikropożyczki".

Szczegółowe informacje na temat programu i możliwości otrzymania pożyczki:

Fundacja Wspomaganie Wsi,  
01-022 Warszawa, ul. Bellottiego 1  
tel.: 0226362570 do 75, www.fww.org.pl

Doradca pożyczkowy FWW na teren woj. podkarp. (PD).  
Tel.: 013 4644741, tel. kom.: 0502234510  
Biuro w Lesku: 38-600 Lesko, ul. Montuszkii 6

MORAWSKI

OKNA  
I DRZWI

ROLETY, ŻALUZJE,  
BRAMY GARAZOWE,  
DRZWI WEWNĘTRZNE  
OKNA DACHOWE

ul. 29 Listopada 47  
38-700 Ustrzyki Dolne  
tel: 013 492 78 84 fax: 013 492 78 85  
kom. 0693 781 547  
email: fhu.morawski@wp.pl

www.psm.pl

Powiedzmy prawdę:

W Polsce każdego dnia 10 kobiet dowiaduje się, że ma raka szyjki macicy, 5 kobiet umiera, bo zgłosiły się do lekarza zbyt późno.

**Polko, wybierz życie!**

Zapytaj o bezpłatne badanie cytologiczne dla kobiet w wieku od 25 do 59 lat



Wybierz Życie  
KAMPANIA SPOŁECZNA

Wojewódzki Ośrodek Koordynujący  
Populacyjny Program Profilaktyki i Wczesnego Wykrywania  
Raka Szyjki Macicy

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. F. Chopina  
35-055 Rzeszów, ul. Szopena 2, tel./fax (0 17) 86 66 275, e-mail: wok.podkarpatie@onet.eu

Program współfinansowany ze środków Ministerstwa Zdrowia

Ministerstwo Zdrowia

**NIEPUBLICZNE NAUCZYCIELSKIE  
KOLEGIUM JĘZYKÓW OBCYCH**  
(o uprawnieniach publicznych)  
prowadzi  
**STUDIA LICENCJACKIE  
LICENCJAT UNIWERSYTETU ŚLĄSKIEGO  
OPIEKUN NAUKOWY KOLEGIUM**

**1. Specjalność język angielski**

\* w dziennym, wieczorowym i zaocznym systemie kształcenia  
\* profil nauczyciel tłumacz i nauczyciel języka biznesu

**2. Specjalność język niemiecki**

\* w dziennym, wieczorowym i zaocznym systemie kształcenia

**PODKARPACKIE CENTRUM  
DOSKONAŁENIA I DORADZTWA**

zaprasza na kursy kwalifikacyjne z zakresu:

- \* pedagogiki opiekuńczo-wychowawczej
- \* terapii pedagogicznej
- \* bibliotekoznawstwa
- \* organizacji i zarządzania oświatą
- \* przyrody
- \* oligofrenopedagogiki
- \* wychowania do życia w rodzinie
- \* metodyki nauczania języka obcego (angielskiego lub niemieckiego) w okresie wczesnoszkolnym
- \* kurs pedagogiczny dla czynnych zawodowo nauczycieli
- \* Kurs kwalifikacyjny pedagogiczny dla nauczycieli praktycznej nauki zawodu

Sanok ul. Głogowa 1

tel. 13 46 488 45, kom. 603 860 187

www.nkjo.sanok.pl

**POCZĄTEK ZAJĘĆ 7 PAŹDZIERNIKA**

**GABINET TERAPII LOGOPEDYCZNEJ  
I PEDAGOGICZNEJ**

świadczy usługi w zakresie:

- \* Diagnostyki logopedycznej
- \* Terapii zaburzeń mowy
- \* Terapii w zakresie opóźnionego rozwoju mowy
- \* Profilaktyki logopedycznej
- \* Zajęć z zakresu prawidłowej emisji głosu
- \* Usprawniania percepcji wzrokowej, słuchowej
- \* Ćwiczeń słuchu fonematycznego
- \* Terapii zaburzeń procesu lateralizacji i orientacji przestrzennej
- \* Ćwiczeń sprawności grafomotorycznej
- \* Terapii specyficznych zaburzeń czytania i pisania
- \* Przygotowania dziecka do podjęcia nauki w szkole

**NABÓR TRWA**

Sanok ul. Głogowa 1 tel. 13 46 488 45,  
Kom. 603 860 187 www.oswiata-sanok.pl

**ZAKŁAD PRALNICZY  
ADAM NOWOCIN**

Ustrzyki Dolne  
ul. Dwernickiego 2

Wjazd od ul. Naftowej  
naprzeciw  
"Domu Górnika"  
(dawna szkoła zawodowa)

Czynny pon.-pt.  
8.00-16.00  
tel. (13) 461 23-99

**USTRZYCKI  
DOM  
KULTURY**

**Sprostowanie**

W ogłoszeniu, zamieszczonym w poprzedniej „GB”, podaliśmy, że nauka gry na instrumentach muzycznych w UDK jest bezpłatna.

Tymczasem za tę naukę obowiązują opłaty, których wysokość zależy od liczby lekcji i czasu ich trwania.

Za wprowadzenie w błąd przepraszamy wszystkich zainteresowanych.

**GARAŻE  
BLASZANE**

www.RobStal.pl



**TRANSPORT - MONTAŻ  
GRATIS! - CAŁY KRAJ, RĄTY**

**PRODUCENT**

tel. (81) 440-64-69, (82) 570-92-04  
kom. 509-038-425, 509-038-426

**OGŁOSZENIE**

Wójt Gminy Lutowiska, działając zgodnie z § 3 ust.1 Rozporządzenia Rady Ministrów z 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzenia przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. nr 207, poz. 2108), ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działki nr 583 o pow. 0,1104 ha, położonej w Lutowiskach, Kw 20330.



Cena wywoławcza: 44 000,00 zł.

Wadium: 2200,00 zł.

Zgodnie z planem przestrzennego zagospodarowania gminy Lutowiska działka leży w terenie o symbolu MRU pod zabudowę zagrodową i jednorodzienną z towarzyszącymi obiektami usługowymi.

Przetarg odbędzie się 20.10.2010 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Gminy Lutowiska 14 (I piętro - sala narad).

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wpłacą wadium w podanej wyżej wysokości do 15.10.2010 r. (określony termin oznacza datę wpływu kwoty na konto) w pieniądzu PLN, nr - BBS Ustrzyki Dolne 65 8621 0007 2001 0000 8846 0003.

Osoby fizyczne zobowiązane są do przedstawienia komisji przetargowej dokumentu stwierdzającego tożsamość, a osoby prawne - dodatkowo - pełnomocnictwa uprawniającego do wzięcia udziału w przetargu.

Okazanie dowodu wpłaty wadium w dniu przetargu.

Pierwsze postąpienie wyniesie nie mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych. Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeśli chociaż jeden uczestnik zaferował co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygra przetarg, zostanie zaliczone na poczet nabycia, a pozostałym uczestnikom przetargu zostanie zwrócone po jego zakończeniu. Wadium przepada na rzecz gminy, jeżeli uczestnik, który wygra przetarg, uchyli się od zawarcia umowy kupna - sprzedaży nieruchomości.

Uchylenie się od zawarcia umowy stanowi w szczególności niestawienie się uczestnika, który przetarg wygrał, w miejscu i terminie wyznaczonym przez organizatora przetargu do zawarcia umowy kupna - sprzedaży.

Termin zawarcia umowy kupna - sprzedaży zostanie uzgodniony po zakończeniu przetargu. Koszty zawarcia aktu notarialnego ponosi nabywca.

Należność za nabycie nieruchomości płatna jest jednorazowo, nie później niż w przeddzień zawarcia umowy notarialnej na konto 22 8621 0007 2001 0000 8846 0001.

Do ceny wycycytowanej w drodze przetargu zostanie doliczony należny podatek VAT 22%.

Blizsze informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Lutowiskach w godzinach pracy urzędu - pokój nr 14 tel. (13) 461-00-13 wewn. 35.

Wójt

mgr inż. Włodzimierz Podyma

**SKŁAD MATERIAŁÓW  
BUDOWLANYCH  
OFERUJE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY**



- \* Materiały budowlane
- \* Nawozy sztuczne
- \* Polski węgiel (Plast)

**WIOSENNA PROMOCJA  
620 ZŁ/TONA**

**Zapewniamy transport i rozładunek  
ZAPRASZAMY - Uherce, tel. (13) 4618011**

www.gb.media.pl  
e-mail: bieszczadzka@wp.pl  
tel./fax 13-461-2816

Redakcja: „Gazeta Bieszczadzka”; 38-700 Ustrzyki Dolne; ul. 29 Listopada 31

Redaktor naczelny: Tadeusz Szewczyk. DTP: Adam Leń. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i poprawiania materiałów, redagowania ich i opatrywania własnymi tytułami i śródtytułami. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy tylko na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia i reklamy: cena za 1 cm2 na stronie ogłoszeniowo-reklamowej: czarno-biały - 1,00 zł netto, kolor - 1,50 zł netto. Szczegółowy cennik ogłoszeń i reklam: www.gb.media.pl (zakładka: reklama-cennik). Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia reklamy lub ogłoszenia. Prenumerata: „Ruch” S A Oddział w Rzeszowie. Numery archiwalne do nabycia w redakcji.

Czasopismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej  
Nakład 1500 egz.

Wydawca: Ustrzycki Dom Kultury;  
38-700 Ustrzyki Dolne; ul. 29 Listopada 31

Druk: Media Regionalne Sp. z o.o.;  
DRUKARNIA; 39-402 Tambrzeg;  
ul. Zakładowa 50; tel. 15-851-3101.



media regionalne

**OGŁOSZENIA  
DROBNE**

\* Sprzedam garaż obok Zespołu Szkół Publicznych nr 1 w Ustrzykach Dolnych (nad rzeką). Tel. 609 169 978.

\* Zwrot podatku z pracy, rodzinne, urlopowe - Niemcy, Austria, Anglia, Irlandia, Holandia, Dania, Norwegia, Belgia, Europa, USA. Tel. 71 385 2018, 601 759 797.

\* Sprzedam działki budowlane i rolno-budowlane na obrzeżach Ustrzyk D. przy drodze asfaltowej, media dostępne. Cena od 3900 zł/ar. Tel. 602 460 921 lub 13 492 7926.

\* 1) Przewóz osób busem i autobusem z wygodami, faktura VAT. 2) Wideofilmowanie, montaż, przegrywanie NTSC, PAL, kasety video na DVD, www.marobus.pl. Tel. 604 881 208 lub 13 461 2585.

\* Sprzedam 8 działek budowlanych od 7 do 10 arów, wydzielonych z jednej dużej działki, ładnie położonych, z wydaną decyzją o warunkach zabudowy w Ustrzykach D. przy ul. Rzeczej. Tel. 13 461 4069.

\* Sprzedam dom w Bieszczadach -

**OGŁOSZENIA  
DROBNE**

180 m2, 2 ha pola i 2 ha lasu. Tel. 13 492 7946 lub 661 500 285.

\* Sprzedam działki budowlane od 15 arów w Ustjanowej Górnej - blisko lasu, woda, prąd. Cena 3000 zł/ar - do negocjacji. Tel. 691 613 306.

\* Lokal biurowy do wynajęcia na I piętrze w budynku „Eden” przy ul. 29 Listopada 2 w Ustrzykach D. Tel. 605 053 353 lub 13 461 4040.

\* Sprzedam działkę budowlaną 10 arów, bardzo ładnie położoną pod wzniesieniem góry Żuków (kierunek wsi Równia) przy granicy Ustrzyk D., dojazd drogą asfaltową, prąd na miejscu, aktualne pozwolenie na zabudowę działki. Tel. 501 231 783 lub 13 493 7410.

\* Sprzedam działkę rolno-budowlaną 30 arów w Ustrzykach D., dojazd drogą asfaltową, prąd przy działce, dostęp do strumyka, w pobliżu góry i las, pozwolenie na zabudowę działki domem mieszkalnym i gospodarczym. Tel. 501 231 783 lub 13 493 7410.

\* Sprzedam mieszkanie w Ustrzykach D. przy ul. Jagiellońskiej - pow.

**OGŁOSZENIA  
DROBNE**

60 m2, III piętro, dobrze utrzymane, wokół ładna okolica. Tel. 501 231 783 lub 13 493 7410.

\* Sprzedam mieszkanie własnościowe (pow. 50 m2) w Ustrzykach D. przy ul. Batorego. Cena do uzgodnienia. Tel. 509 432 599.

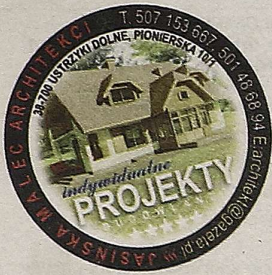
\* Sprzedam stal zbrojeniową - grub. 12 mm, ok. 2 ton, cena 2500 zł/1 tona - oraz stęple budowlane - dług. powyżej 3 m, cena 6 zł/1 szt. Ustrzyki D. Tel. 693 690 019.

\* Pilnie sprzedam mieszkanie o powierzchni 106 m2 w Brzegach D. Cena 120 000 zł. Tel. 667 942 212 lub 607 177 624.

\* Pilnie i tanio sprzedam działkę budowlaną o powierzchni 30 arów w Ustrzykach D. przy ul. Piastowskiej. Tel. 515 740 378 (po godz. 20:00).

\* Sprzedam mieszkanie o pow. 39 m2 (2 pokoje, kuchnia, łazienka, WC, III piętro) w Ustrzykach D. przy ul. Piastowskiej. Tel. 515 740 378 (po godz. 20:00).

\* Sprzedam M-4 (85 m2) w Ustrzykach D. przy ul. Gombrowicza. Tel. 785 976 402.



F.P.H.U.  
„SZWAGIER MEBLE”

poleca meble  
na zamówienie klienta,  
pomiary  
i doradztwo gratis,  
fachowy montaż  
SPRZEDAŻ RATALNA

Zapraszamy:  
Nowosielce 313  
tel./fax: 013 467 2328  
tel. 0602 465 102

ROLETY { WOLNOWISZĄCE  
W ZABUDOWIE  
ŻALUZJE { PIONOWE  
POZIOME  
SIATKI PRZECIWI KOMAROM  
SPRZEDAŻ { CZĘŚCI  
NAPRAWY

Telefon  
013 464 19 12  
0 600 29 72 10

PRODUCENT

Sanok  
ul. Jagiellońska 48

KARO

AUTORYZOWANE PRZEDSTAWICIELSTWO  
W SANOKU



nie kupuj  
samochodu.  
Weź go  
w leasing.

Europejski  
Fundusz  
Leasingowy

38-500 Sanok, ul. Traugotta 9  
tel. 013-464-22-64, 013-464-22-66  
fax: 13-464-22-68

Pranie

Dywanów, wykładzin,  
tapicerki samochodowej  
i meblowej

Czarna Góra 13  
tel. 13 461 92 56  
kom. 783 001 071

CISAN

HURTOWNIA PŁYT  
I AKCESORIÓW MEBLOWYCH

Tel. 13-463-2991,  
Sanok, ul. II Armii WP 40  
www.swiatmebli.podkarpacie24.pl  
czynne od 8.00 do 16.00

PRODUKCJA MEBLI NA ZAMÓWIENIE  
KUCHNIE  
CIĘCIE I OKLEJANIE KRAWĘDZI - PCV, ABS,  
STENDOTRON

SYSTEMY SEVROLL I STANLEY  
- do drzwi przesuwanych

CENY PRODUCENTA  
NAJTANIEJ W REGIONIE

Płyty OSB, meblowe, sklejk  
OSB - cięcie i dowóz gratis

„Predators”  
w „Orle”



„Predators” to przyzwoite kino akcji, trzymające w napięciu (choć na pewno nie tak jak „Predator” z 1987 r.), z kilkoma naprawdę miłymi zwrotami akcji.

Filmu nie nafaszerowano efektami specjalnymi, przez co klimatem nieco przypomina pierwowzór. Ponownie grupa twardzieli, tym razem wybranych przypadkowo z różnych stron świata i o różnych „specjalizacjach”, trafia do dżungli, gdzie musi stawić czoła dziwnym, bardzo niebezpiecznym stworom. (...)

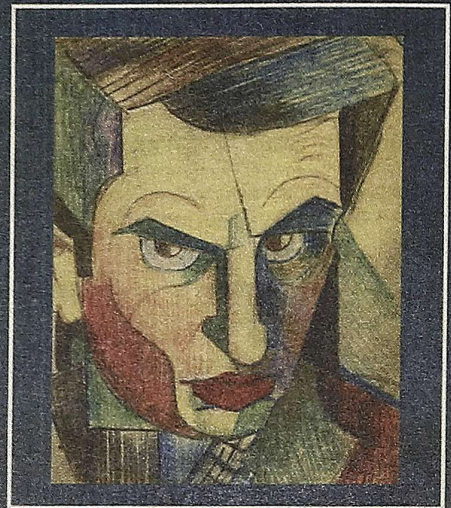
Biegają, strzelają, zasadzają się, giną, są statki kosmiczne i laserywa broń. W grupie jest jednak kobieta (Alice Braga), która miewa dylematy natury etycznej i moralnej. Waleczna brunetka poddaje w wątpliwość ludzkie wartości swych kompanów, a szczególnie pewnego najemnika (Brody). Za jej pośrednictwem twórcy za wszelką cenę, chcą nas skłonić do refleksji nad współczesną kondycją człowieczeństwa. (...) Poza tym jednym mankamentem dzieło Nimród Antala ogląda się jednak dobrze.

(fragm. recenzji Joanny Moreno)  
- Kobieta na Marsie, mężczyzna... (komedia; Francja; od 12 l.) - 1 i 3.10. godz. 19.00  
- Święty interes (komedia; Polska; od 12 l.) - 8, 9 i 10.10. godz. 18.00  
- Predators (thriller; USA; od 15 l.) - 8 i 10.10. godz. 20.00

Bilety 13 zł

Kasa czynna 30 min. przed seansem  
Kino „Orzeł” Ustrzyki D.; ul. 29 Listopada 31; tel. 013-461-1322  
www.udk.ustrzyki-dolne.pl; mail: udk@poczta.wp.pl  
Zastrzega się możliwość zmian w repertuarze

Eugeniusz Waniek  
- uczeń Józefa Mehoffera



Burmistrz Ustrzyk Dolnych,  
Burmistrz Miasta Turku,  
Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna  
w Ustrzykach Dolnych i Turku  
zapraszają  
na uroczystą promocję książki  
„Eugeniusz Waniek  
- uczeń Józefa Mehoffera”,  
która odbędzie się 8 października o godz. 17.00  
w sali Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej  
w Ustrzykach Dolnych

NIEPUBLICZNE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE  
O UPRAWNIENIACH SZKOŁY PUBLICZNEJ

kształcące w formie zaocznej  
prowadzi nabór do:

1. Trzyletniego Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych
2. Dwuletniego Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych

Sanok ul. Głogowa 1  
tel. 13 46 488 45, kom. 603 860 187  
www.oswiata-sanok.pl

NABÓR TRWA

DRAFT  
PROJEKTY BUDOWLANE

www.draft.com.pl

OPRACOWUJEMY:  
PROJEKTY BUDYNKÓW NOWYCH  
PRZEBUDOWY BUDYNKÓW ISTNIEJĄCYCH  
INSTALACJE WEWNĘTRZNE  
INWENTARYZACJE, EKSPERTYZY



!!! ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE BUDYNKÓW !!!  
SPORZĄDZAMY ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE OBIEKTÓW BUDOWLANYCH  
ZGODNIE Z OBOWIĄZUJĄCĄ USTAWĄ.

tel. 503 110 534; 500 348 155

e-mail: biuro@draft.com.pl

Korekcja i leczenie  
schorzeń rąC

Technik weterynarii:  
Piotr Świerz - tel. 692 097 734  
Nadzór lekarsko-weterynaryjny:  
lek. wet. Andrzej Świerz - tel. 600 746 541

- korekta rąC
- leczenie schorzeń rąC
- farmakoterapia
- laseroterapia
- chirurgia rąC

OPTYK "PAN HILARY"

ul. Dworcowa 2 (PKS Dworzec) Ustrzyki D.  
tel. 13 492 7522

Zaprasza na bezpłatne badania  
wzroku w każdą środę  
Rejestracja telefoniczna lub osobista

Kupon rabatowy 5%

Pan Hilary